

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu  
wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów,  
poztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi  
ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. —  
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 złr. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 złr. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; dwuletni i miesięczni za dopłatą pierwszej 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 złr., półrocznie 5 złr., kwartalnie 3 złr. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów,  
kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech  
wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu  
wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail,  
Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra-  
czył Najwyższem postanowieniem z dnia 21  
maja b. r. Namiestnikowi Morawy Hermanowi  
Loebl, nadać najniższej klasy order  
żelaznej korony pierwszej klasy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra-  
czył Najwyższem postanowieniem z dnia 20  
maja b. r. prezesa sądu obwodowego w Sa-  
noku, Franciszka Żeleskiego zamianować  
najniższej klasy wiceprezydentem krakowskiego  
wyższego sądu krajowego.

P. Minister wyznań i oświecenia za-  
mianował zwyczajnego profesora Politechni-  
ki we Lwowie, Romana barona Gostkow-  
skiego członkiem komisji dla drugiego  
egzaminu państwowego z zakresu inżynierii  
fachowej na ej Politechnice.

Pan Namiestnik przeniósł e. k. komi-  
sarza powiatowego Ludzimiła Trzaskow-  
skiego z Gródka do Horodenki, oraz e. k.  
koncepistę Namiestnictwa Hieromina Za-  
hradnika z Horodenki do Gródka.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 maja.

Od lat wielu stosunki między Czarno-  
gorą i Turcją były tak niejasne a poniekąd  
naprężone, iż ciągle zachodziła obawa jakiegoś  
zataru, który w swem następstwie  
mogłby stać się początkiem groźnych wypad-  
ków na półwyspie Bałkańskim. W ostatnich  
jednak czasach, jak stwierdzają koła kompetentne  
w Konstantynopolu i Cetyunii zaszedł pod tym  
względem zwrot wielce korzystny. Stosunki  
czarnogórsko-tureckie nie tylko się poprawiły,  
wedle zapewnienia tych kół, lecz przybrały  
charakter szczerzej przyjaźni, a pierwszy  
impuls dała wizyta złożona na wyraźne  
zlecenie sułtana księciu Mikołajowi przez  
gubernatora Albanii, na którą odpowiedział  
książe wysłaniem do Skutari prezesa gabinetu  
Petrowica. Niezwykle uroczyste przyjęcie,  
jakie tam zgotowano przedstawicielowi Czarnogóry,  
zniewoliło księcia do wyprawienia do sułtana  
depezy, wypowiadającej władcy otomańskiemu  
najgorętsze podziękowanie za okazaną w  
ostatnich Czarnogórze życzliwość. Na to  
odpowiedział Abdul Hamid telegramem, w  
którym wyraził życzenie, aby przywrócone  
dobre stosunki sąsiedzkie pozostały na  
zawsze niezamąconymi i aby przyjaźń  
między Turcją i Czarnogorą przetrwała  
wszelkie próby.

Choć niepodobna lekceważyć tych  
objawów świadczących o dobrych dyspo-  
zytych sułtana i ks. Mikołaja, to przecież  
ze względu na burzliwy i trudny do ujęcia  
w karby charakter ludów mieszkających w  
turecko-czarnogórskim pasie granicznym,  
zdaje się nam optylizmem upatrywać w  
owej wymianie przyjaznych uczuć rękojmię  
utrzymania materialnego pokoju, na tery-  
torjum pogranicznym dwóch państw,  
mających między sobą wiele niezafatwionych  
rachunków.

Ponawiające się bezustannie krwawe  
starcia Czarnogórców i Albańczyków są  
wypływem plemiennej nienawiści przenoszącej  
się od wieków z pokolenia na pokolenie,  
a nienawiść ta spotęgowała się jeszcze  
ostatnimi czasy u Albańczyków skutkiem  
przyłączenia na mocy traktatu berlińskiego  
kilku okręgów do księstwa czarnogórskiego.  
Lud albański widzi w tem przyłączeniu  
dotkliwą dla siebie krzywdę i wywiera po  
swojemu zemstę, nie troszcząc się o sułtana,  
rząd centralny i świat cały. W każdym  
atoli razie niemałej jest wagi, iż w  
następstwie wymiany depesz między  
padyszachem i ks. Mikołajem rząd  
lokalny wilajetu skutarskiego otrzymał  
surowe polecenie, aby starał się  
wszelkimi środkami utrzymać na wodzy  
zuchwałę wojownicze plemię górali i  
działał z całą surowością przeciw  
niespokojnym żywiołom. Równocześnie  
poruczono władzom nakłaniać  
Albańczyków do uznania obecnego  
stanu rzeczy i pouczać ich, że stan  
ten jest trwały i niezmienny.

Czas najbliższy okaże o ile usiłowania  
odniosą pożądaną skuteczną i czy istotnie  
powiedzie się rządowi lokalnemu  
działać w myśl intencji sułtana i W. Porty.  
Obznajomieni z miejscowymi  
stosunkami mają pod tym  
względem pewne wątpliwości i nie  
tuszają by na pograniczu  
czarnogórsko-tureckim nastał  
rychły okres idyllicznego spokoju.

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła  
na posiedzeniu z dnia 23 maja 1892:

- 1) Wyrazić podziękowanie i uznanie p.  
Bolesławowi Radwan Steckiemu, właścicielowi  
dóbr Hrebeńce, za jego ofiarną pracę na  
rzecz szkoły w Hrebeńcach.
- 2) Zatwierdzić wybór Jakóba Englera  
z Pistynia na reprezentanta religii izraelskiej

ekiej do Rady szkolnej okręgowej w Ko-  
sowie.

3) Systemizować po jednej posadzie ka-  
techetów rzymsko i grecko kat. dla żeńskiej  
szkoły wydziałowej, oprócz istniejących już  
takichże posad dla dwóch szkół ludowych  
pospolitych męskich w Kołomyi.

4) Zamianować: Józefa Zajchowskiego,  
nauczycielem szkoły ludowej w Baryczce;  
Anielę Szostkiewiczównę, nauczycielką  
szkoły ludowej w Niegłowicach; Karola Leega,  
nauczycielem szkoły ludowej w Kostenio-  
wie; Wacława Baczyńskiego, nauczycie-  
lem szkoły ludowej w Przegnojowie; Te-  
resę Menszykównę, kierującą nauczyciel-  
ką 5-klasowej szkoły żeńskiej w Wie-  
liczce; Jadwigę Grossównę, nauczycielką  
młodsza 4-klasowej szkoły w Głogowie; Je-  
drzeja Sawickiego, nauczycielem szkoły lu-  
dowej w Żywaczowie; Jana Wanata, nau-  
czycielem młodszym 4-klasowej szkoły mę-  
skiej w Krośnie; Mikołaja Wróbla, młod-  
szym nauczycielem 4-klasowej szkoły w Ober-  
tynie; Maryę Relikowską, nauczycielką  
szkoły ludowej w Boguszy; Michała Mosza,  
kierującym nauczycielem 2-klasowej  
szkoły ludowej w Remenowie; Zenona  
Grzyckiego, nauczycielem szkoły ludowej  
w Ostrowczyku.

5) Przyjąć do wiadomości sprawozda-  
nie inspektora z lustracji męskiego  
seminarium nauczycielskiego we Lwowie  
i zatwierdzić jego wnioski.

## Sprawy krajowe.

(Taryfy transytowe dla zboża rossyjskiego  
na austr. kolejach państwowych)

(§) W listopadzie 1891 r. odniósł się  
Wydział krajowy do P. Ministra handlu z  
prośbą, aby Rząd:

## SKORA DO BUNTU

O B R A Z E K

przez

A. M. I.

(Ciąg dalszy).

Nadszedł wreszcie, przez całe towarzy-  
stwo z upragnieniem oczekiwany teatr  
amatorski w sali Starostwa. Dwie  
dowcipne i zabawne grano sztuki i to  
grano z niemałym powodzeniem.  
Zwłaszcza pan Wiktor z prawdziwym  
zacięciem oddał rolę „kochanka“, w  
patetycznych chwilach gorące  
zręczając spojrzenia w stronę sali,  
gdzie przez okienko kurtyny  
dojrzał był, w gronie licznych  
panien, siedzącą Halkę. Ależ bo  
slicznie mu było w kontuszu i przy  
karabeli, a bezustannie wznoszące  
się oklaski, jeszcze mu animuszu  
dodawały; — jednym słowem,  
pan Wiktor odegrał swą rolę  
wymienicie, ku wielkiej — jak  
kolwiek starannie tajonej —  
radości Halki, a głębokiemu  
babki i prezesa frasunkowi.

Gdy komplementami obsypany  
piękny ułan zbliżył się wreszcie do  
Halki, oboje tak byli wzruszeni,  
jakby niewiem co między  
nimi zaszło było.

Jakież było właściwie tego  
wzruszenia źródło? U Halki  
pochodziło bezwiednie stąd,  
że od paru tygodni widziała  
w panu Wiktorze możliwego dla  
siebie zbawcę i jedyną deskę  
zbawienia; — o wiele mniej  
romansowy charakter miały  
pobudki wzruszenia pana  
Wiktor. Ktoś mu był przed  
tygodniem żartem szepnął,  
że Halce zabroniono grać z  
nim komedię, bo wiedziano,  
że jej wpadł w oko, i że w  
rodzinie jej zachodziła obawa,

aby się w nim nie zakochała. Jakżeż  
tego rodzaju zwierzenie mogło  
nie wbić w dumę tak młodego  
chłopca? Postanowił zatem  
światu dowieść, że nie tylko  
zasługuje na to, aby go kochano,  
ale jeszcze, że w dwudziestym  
pierwszym roku życia, można  
zostać bohaterem. Już im  
wszakże tak swobodnie jak  
kiedys u pani Edwardowej,  
rozmowa pójść nie miała; —  
przerywano im co chwile, to  
jedni, to drudzy, przypadkiem  
lub z umysłu, a pełne smutku  
oczy babki na Halkę zwrócone,  
zmuszały ją do wielkiej  
ostrożności. Ale im krótsze  
były rozmowy tej odmianki,  
tem właśnie w nich więcej  
pomieszczeń trzeba było  
treści; że zaś treść nie była  
bez znaczenia, wymownie  
dowodziły ostatnie zamienione  
między nimi słowa:

— Na wszystko gotów jestem,  
aby tylko panią uratować. Jutro  
wracam do pułku, dalszych  
czekając od niej rozkazów; —  
choćbym miał wypełnienie  
rozkazów tych życiem przepłacić,  
nie mnie nie wstrzyma; pani  
moja adres; — proszę mną  
dysponować całkowicie.

— Bóg zapłać, panie Wiktorze,  
Bóg zapłać! Gdy już ze mną  
bardzo źle będzie, dam panu  
znać.

— Niech się pani do mojej  
rady zastosuje; innego wyjścia  
doprawdy nie widzę. W tej  
chwili Starościna zbliżyła się  
do Halki; pan Wiktor z  
miejsca powstał, i już odtąd  
nie zdołał z sobą mówić sam  
na sam.

Na wieczorze tym prezesa  
nie było; powołany telegraficznie  
do chorego stryja, był przed  
kilkoma godzinami na wieś  
wyjechał.

Ogólnie przyjęte jest  
mniemanie, że się „przeciwieństwa  
wzajemnie dopełniają“; nie  
zawsze się to sprawdza; —  
gdy żyjące pod jednym  
dachem osoby, zanadto się  
charakterem różnią; gdy w  
nich nie ma zgoda żadnej  
wspólności; czyto zalet,  
czy przywar, wówczas,  
jedynie głębokie przywiązanie —  
co bynajmniej przy  
kontrastach wykluczonem

nie jest — lub  
niezwykła umysłowa i  
moralna wyższość, mogą  
potęgą swą przeciwieństwa  
przemóc. „Przywiązaniem“  
dla sierot po zmarłym  
jedyaku, miała babka  
naszej heroiny potęgę tę w  
ręku; wrodzona przytem  
dobroć serca; wreszcie i  
wiek, skłaniały ją do  
pobłażania — do tej „naj-  
później“ w duszy ludzkiej  
wyrabiającej się enoty. —  
Młodzi ludzie pobłażania  
nie mają i sądy ich są  
niezależne nawet całkiem  
pobawione liłości, nie  
żeby byli z natury źli,  
ale dla tego że się o  
ludzi i o świat nie  
dość jeszcze otarli; dopiero  
z latami, gdy im przyjdzie  
nie jedno przeżyć, nie  
jedno zgłębić, nie jedno  
przeboleć, będą na  
bliźniego i na jego  
uczynki, miłosierdnym  
okiem spoglądali. I  
nasza dziewiętnastoletnia  
Halca, miała serce  
poeciwe, odziedziczone  
po matce, a przez samą  
babkę wykształcone,  
ale równocześnie  
pokutowała w niej,  
od czasu do czasu,  
i charakter ojca,  
człowiek, dla którego  
bezwzględne  
wypełnienie własnej  
woli, — tak dobrze  
w ważnych, jak i w  
drobnych rzeczach —  
było jakoby jedynym  
w życiu celem. Tacy  
ludzie mogą być  
użyteczni, mogą do  
wysokich zaszczytów,  
ale osoby do ich  
najbliższego kółka  
należące, z pewnością  
szczęścia nie  
zaznają, bo kto  
zawsze robi tylko  
to co zechce,  
ten nie robi nigdy  
tego co chcą  
drudzy. Jakkolwiek  
w homeopatycznej  
tylko drodze tkwił  
w Halce samolubny  
upór ojca, okupywała  
wadę tę wielką  
szczerością uczuć,  
i w danym razie  
zdolną była do  
poświęceń. Gdy się  
więc w niej odzywał  
krnąbrny duch  
ojca, miał on do  
staczenia walkę z  
dobrym duchem  
matki, biednej  
istoty pomiatanej i  
gnębionej za życia,  
ale tem może  
poza grobowem  
wstawieniem się —  
silniejszy, że nie  
siebie ale córkę w  
opiekę swą brała.  
Na nieszczęście,  
w chwili gdzie  
najpotrzebniejszym  
było aby w Halce  
wpływ matki  
brał górę, z  
większą niż  
zwykle siłą,  
odezwał się  
właśnie temperament  
ojca.

Trudno było babce  
dłużej udawać, że  
nie dostrzega choć  
po części, co się  
w duszy wnuczki  
dzieje; postanowiła  
zatem — nie  
stosując się tym  
razem do rady  
prezesa —  
łagodnie, delikatnie,  
z właściwą sobie  
dobrocią, zgłębić  
ten nagły,  
niezmiernie  
nieusprawiedliwiony  
u Halki zamęt;  
ale na pierwsze  
zaraz słowa,  
tak oschle i  
lodowato  
przyjęta została,  
że zrażona i  
ciężko  
zasmucona,  
dodała już  
tylko, drżącą  
ręką na  
głowie  
wnuczki  
kładąc:

— Pamiętaj moje  
słowa, Halko;  
mam lat  
siedemdziesiąt i  
pięć; od  
pewnego czasu  
siły moje  
znacznie  
podupadły,  
a do reszty  
podupadną,  
jeżeli mnie,  
co do twojej  
przyszłości,  
spokoju  
pobawisz.  
Piotrusz,  
poeciwy,  
szlachetny  
chłopiec,  
ale obecnie  
nie stać go  
jeszcze,  
aby ci moją  
opiekę  
całkowicie  
zastąpił.  
Nie wiem,  
i już drugi  
raz  
pytać  
nie  
będę,  
co się  
w  
tobie  
dzieje;  
zaufania  
się  
przemocą  
nie  
narzuca.  
Obowiązkiem  
moim  
jest  
wszakże,  
zresztą  
nagli  
mnie  
do  
tego  
i  
przywiązanie  
moje  
dla  
ciebie,  
powtórzyć  
ci  
raz  
jeszcze,  
i  
to  
raz  
ostatni,  
że  
się  
nie  
godzi,  
bez  
powodu  
i  
bez  
namysłu  
odtrącać  
szczęścia,  
gdy  
nam  
je  
Opatrzność  
podaje.

— A o jakimże to  
szczęściu  
babcia  
mówi,  
— niby z  
zadziwieniem  
zapytała  
Halca.

— Nie udawaj,  
że tego  
nie  
rozumiesz.  
Przeszło  
rok,  
jak  
ci  
prezes  
wszelkimi  
sposobami  
dowodzi,  
że  
ciebie  
całym  
sercem  
kocha;  
ty  
sama  
mówiłaś  
mi  
jeszcze  
niedawno  
temu,  
że  
go  
wysoce  
cenisz,  
i  
że  
ci  
jest  
bardzo  
sympatyczny.  
Że  
związek  
ten  
najgorętszym  
jest  
mojem  
życzeniem,  
o  
tem  
nie  
wspominam,  
aż  
nadto  
przekonana  
będąc,  
że  
na  
szali  
twoich  
pragnień  
moje  
życzenia  
całkiem  
nie  
ciągną.

(Ciąg dalszy nastąpi).



1) zechciał zaprowadzić z dniem 1 stycznia 1892 na wszystkich szlakach upaństwowionej z powyższym dniem kolei Karola Ludwika taryfę przewozową kolei państwowych;

2) aby zniósł równocześnie wszystkie ulgi taryfowe przysługujące zbożu rosyjskiemu, motywując to ostatnie żądanie okolicznością, że rzeczony ulgi odbierają krajowej produkcji możliwość współzawodnictwa ze zbożem rosyjskim na targach austriackich i zagranicznych.

Na powyższy memoriał Wydziału krajowego odpowiedział P. Minister handlu, że pierwszemu życzeniu stało się już zadość, jakkolwiek zrównanie taryf upaństwowionej kolei Karola Ludwika z taryfami kolei państwowych dopiero z dniem 1 lipca b. r. w życie wprowadzone być może.

Przechodząc do drugiego żądania Wydziału krajowego, dotyczącego zniesienia ulg przewozowych dla zboża rosyjskiego, oświadczył P. Minister, że do życzenia tego Rząd przyczynić się nie może, ponieważ zniesieniem rzeczonych ulg pozbawiłby tylko galicyjskie koleje korzyści z przewozu zboża rosyjskiego, nie ułatwiając wcale produkcji krajowej współzawodnictwa z tem zbożem na targach pozagalicyjskich.

Oprócz bowiem szlaku przez Galicję może zboże rosyjskie, dowożone do obcych targów, używać innych, a pod względem taryf korzystniejszych dróg i to tak żelaznych jak i wodnych, w obec czego generalne dyrektywy kolei Karola Ludwika i innych dotyczących kolei austriackich były zniewolone przyznać handlowi przewozowemu zboża rosyjskiego ulgi taryfowe w tym stopniu jaki dla pozyskania tego handlu okazał się koniecznym.

Przez rzeczony ulgi jednak nie tylko nie wprowadzono nowej stopy taryfowej dla zboża rosyjskiego, lecz nawet niezrównano tych taryf z taryfami rosyjsko-niemieckich szlaków przewozowych, gdyż niższe należytości przewozowe tylko o tyle, ile je konieczne niższe wypadło, ażeby w połączeniu z innymi ulgami, jak reexpedycje, urządzenia magazynów składowych, magazynów do mięszania i czyszczenia zboża, przewóz bez opakowania, udzielanie zaliczek i t. p. utrzymać dla kolei galicyjskich transport zboża rosyjskiego.

Następnie podniósł Pan Minister, że ulgi taryfowe kolei austriackich nietylko nie są dalej idące, jak ulgi przez zarządy innych szlaków granicznych dozwolone, lecz tymże ostatnim nawet kroku niedotrzymują, czego dowodzą następujące przykłady:

Przewóz zboża z Kijowa do Wrocławia drogą Kowel-Iwangoń, kosztuje od jednego wagonu 360 marek; zaś szlakiem na Podwoleczyska 405 marek. Transport jedne-

go wagonu zboża z Kijowa do Kalisza, drogą na Kowel-Iwangoń, kosztuje 444 marek, zaś drogą na Podwoleczyska 489 marek.

Zniesienie ulg taryfowych, stosownie do życzenia Wydziału krajowego, równałoby się — zdaniem Ministerstwa handlu — zupełnemu zręczeniu się korzyści handlu przewozowego zboża rosyjskiego. Ustanie zaś tego handlu wyrządziłoby znaczną szkodę, tak kolejom państwowym, jakoteż i interesowanym kolejom prywatnym, nie przynosząc z drugiej strony żadnej korzyści współzawodnictwu produkcji krajowej ze zbożem rosyjskim.

Chociaż obecnie, z powodu chwilowego zakazu wywozu zboża rosyjskiego, sprawa regulacji taryf nie ma tej doniosłości, jaką jej w stosunkach normalnych przypisać wypada, to jednak — zdaniem Ministerstwa — zaznaczyć należy, że obecnie przechodzi dziennie z Rosji przez Galicję 5-10 wagonów produktów rolnych, powyższym zakazem nie objętych. Ruch ten, który sam przez się nie jest dla produkcji krajowej niebezpiecznym, ustałby w razie zniesienia ulg taryfowych bezpowrotnie, a przeniosłby się wyłącznie na szlaki niemiecko-rosyjskie, dostarczyłby targom zagranicznym równej ilości, lecz taniej, przewiezonego zboża, na czem współzawodnictwo produkcji krajowej tylko ucierpiełoby musiało.

Ze ulgi rzeczony nie mogą czynić ujemny współzawodnictwu produkcji krajowej, wynika — zdaniem Ministerstwa — z okoliczności, że zboże przewiezione przez Galicję, opłacić już musiało kosztu dowozu do stacji granicznej Brodów lub Podwoleczyska, a ponieważ ulga, dla przewozu dozwolona, wynosi n. p. z Podwoleczyska do Wrocławia lub Berlina, 53 kopiejek od 100 kg. zboża, podczas gdy dowóz do Podwoleczyska już ze Żmerynki 55 kp. od 100 kg. wynosi, przeto zysk przez ulgę taryfową osiągnięty, idzie na zapłacenie kosztów dowozu do stacji granicznej Podwoleczyska.

Zważywszy w końcu, że skoro przez zniesienie ulg taryfowych dla zboża rosyjskiego upaść by musiał istniejący handel pośredni, w którym tylu handlarzy, komisjonerów, banków i t. p. czynny udział bierze, musiałby też cały zastęp krajowców zajętych przy odnośnych magazynach i zakładach stracić zarobek, nie ulega — zdaniem Ministerstwa — wątpliwości, że żądanie Wydziału krajowego polega na mylnym zrozumieniu skutków, jakoby zniesienie rzeczonych ulg musiało za sobą pociągnąć.

W obec tego nie mógł Rząd przychylić się do żądania zniesienia ulg dla zboża rosyjskiego, gdyż zachowanie takowych równie leży w interesie kraju, jak i w interesie zarządu kolejowego.

Ponieważ powyższą odpowiedź ministerjalną otrzymał Wydział krajowy za pośrednictwem Prezydium Namiestnictwa, przeto obecnie zakomunikował Wydział krajowy Namiestnictwu swe zapatrywania w sprawie taryf dla zboża rosyjskiego.

Wydział krajowy kwestyi ewentualnego upadku pośrednictwa handlu zbożem w naszym kraju, nie przypisuje zbytnej wagi, gdyż wzrost krajowej produkcji i tem samem dobrobytu w kraju, otworzyłby — zdaniem Wydziału — niewątpliwie nowe źródła zajęcia i zarobku dla tych, którzy dziś są jako pośrednicy w jednej gałęzi handlu. Główną zaś rzeczą jest, czyli istotnie przewożone przez Galicję zboże rosyjskie obniża na targach zagranicznych cenę naszego produktu i czy jest słusznie faworyzować ten transport ulgami w opłatach taryfowych.

W tej kwestyi podniósł Wydział krajowy, że oba krajowe towarzystwa rolnicze objawiły niejednokrotnie zdanie, że dowóz zboża rosyjskiego wpływa obniżająco na cenę naszego eksportu, a więc na cenę naszego zboża, a jeżeli w wielu razach i warunkach ekonomicznych są to rzeczy nieuniknione i my żadnego monopolu dla siebie nie pragniemy, to jednak — zdaniem Wydziału krajowego — przewożące zboże obce taniej niż krajowe, państwowe koleje żelazne, działają na niekorzyść produkcji kraju.

Kwestya ta ulg taryfowych istnieje w każdym państwie, importującym pewne produkty z zagranicy; istnieje ona, bo interesa instytucji transportujących i producentów — są sprzeczne, a obie strony mają licznych i możnych przedstawicieli, ale Wydział krajowy mniema, że słuszność w tym wypadku leży po stronie tych, którzy utrzymują, że państwowa instytucja nie powinna obcego ruchu ekonomicznego i obecnej produkcji faworyzować kosztem ruchu krajowego i produkcji krajowej, a więc obcych obywateli faworyzować kosztem własnych, — że zatem nie powinna w danym razie zboża obcej proveniencji wozić taniej niż zboża własnego. Jeżeli więc dla koniunktur handlu i transportu na kolejach rosyjskich, i w związkach rosyjsko-niemieckich, rosyjsko-austriackich lub rosyjsko-szwajcarskich, koleje państwowe w Galicji obniżą koszt przewozu zboża rosyjskiego do pewnej normy, niech tę samą zniżoną normę opłaty — zdaniem Wydziału krajowego — zastosują do zboża galicyjskiego, direkte do tych stacji, czy miejsce przeznaczenia przesyłanych, a co najmniej niech zastosują do tego przewozu zasadę kolejnictwa, aby na dalszą przestżeni nie wożono za tańszą opłatą, niż na bliższą. W ten sposób — zdaniem Wydziału krajowego — odpadnie zarzut utraty pewnej ilości produktu do transportu i zmniejszenia handlu pośredniego tym

zbożem, a nadto z jednej strony kraj otrzyma lepsze warunki zbytu swych produktów, z drugiej administracja upaństwowionych kolei żelaznych uwolni się od zarzutu, iż na dalszej przestrzeni przewozi produkta taniej, niż na bliższą, co stanowi istotę taryf dyferencyalnych i w nauce kolejnictwa jest przez wielu autorów potępiane.

Również nie może Wydział kraj. przekonać argumentacya, iż ulgi taryfowe zbożu rosyjskiemu przyznane, nie ułatwiają temuż zbożu współzawodnictwa z galicyjskiem, co tem jest motywowane, iż ulgi te niedorównywiają jeszcze tym, jakie są zbożu rosyjskiemu na szlakach granicznych rosyjskich przyznane.

Wydział krajowy podniósł, że skoro ulgi przyznane na kolejach galicyjskich w połączeniu z innymi jak reekspedycya i t. p. utrzymują dla kolei galicyjskich transport zboża rosyjskiego, to oczywiście wszystkie te ulgi razem wzięte przedstawiać muszą dla tego zboża widoczną korzyść w transporcie przez Galicję, inaczej by ono tej drogi przewozowej nie szukało.

Wydział krajowy stara się wykazać, że zboże rosyjskie przychodzi na te targi, na których się z galicyjskim spotyka, z korzyściami, których galicyjskie zboże nie ma, a te korzyści wzmacniają siłę konkurencyjną zboża rosyjskiego w porównaniu z galicyjskiem.

## Rada Państwa.

(CXXXIII posiedzenie Izby poselskiej.)

\*†\* Wiedeń, 23 maja. (Korespondencya Gaz. Lw.)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 15.

Izba nieco liczniej zgromadzona niż na ostatnim posiedzeniu.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu; z wyjątkiem Ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba.

Nowo wybrany pos. Forcher składa przyrzeczenie na konstytucyę.

Sąd w Gradcu pro-i o ekstradycyę pos. Morrego dla wytoczenia procesu o obrazę honoru.

Prezes ogłasza rezultat wyboru członków Trybunału stanu; z wyboru wyszli: Oktaw Pietruski, Edward Podlewski, Ignacy Zborowski, Józef Tonkli, Józef Wackernell, Emil Ott, Józef Porzer, Franciszek Schmeikal, Edward Sturm, Józef Melchiori, Maurycy Weitlof i Adolf Weiss.

Gminy Barczyce, Sucha Struga, Wola Krygulecka, Obłazów, Rytro, Roztoki i Przy-

## Młodość Fryderyka Wielkiego.

(Koser: Friedrich der Grosse, als Kronprinz. — Th. Fontane: Die Grafschaft Ruppin. — Friedrichs Briefwechsel mit dem Könige Friedrich Wilhelm I., seinem Vater. — Ernest Lavisse: Le Grand Frédéric avant l'avènement.)

### II.

(Ciąg dalszy).

Chasot był najmłodszym z całego grona. Keyserlingk, Stille i Fouqué mieli po lat czterdzieści, a Chasot młodszy był o lat cztery od królewicza. Fryderyk traktował go jak młodzieniaszka. Kazał mu się uczyć i miał wielką przyjemność w udzielaniu mu lekcyj. Chasot o tyle był biegłym w naukach filozoficznych, aby mógł przy stole, z kieliszkiem w ręku prowadzić dyskusyę i z werwą francuską drwić z filozofów, obudzając serdeczny śmiech gospodarza. Starał się zastosować zresztą do wszystkich zwyczajów i upodobań domowych, ale w grze na flecie był zdaje się mniej szczęśliwym, jak to wynika z następującego wiersza królewicza:

*Pour Chasot, qui dans son réduit,  
En dânné travaille sa flûte,  
Qui fait enrâgé, jour et nuit,  
Ses voisins qu'il persécute,  
D'un instrument tendre et charmant,  
Il tire des sons de trompette....*

Mieć przy sobie takich oficerów. Jaktó Fryderyk lubił, którzy „w służbie nie zakamienieli i nie stracili zdolności towarzyskich i biegłości w rozmowie“, było już zdobyć nie małą, ale królewicz marzył o tem, by sięgnąć do Rheinsbergu literata, prawdziwego literata z zawodu.

Zażądał przeto od p. La Chétardie, aby mu dostarczył sekretarza francuskiego i wskazał mu ks. Gresseta. „Dzieła jego — pisał królewicz — bardzo mi się podobały, a jestem przekonany, że on coraz lepsze rzeczy będzie tworzył. Co to za rozkosz byłaby dla mnie, w tem osamotnieniu mojem, mieć towarzystwo uczzonego człowieka! kształciłby

on mój smak i zabezpieczał często od nudów. Proszę więc pana usilnie o postaranie się, by ksiądz Gresset chciał przyjąć u mnie służbę.“ W dalszym ciągu Fryderyk usprawiedliwia się, że więcej ofiarować nie może, nad czterysta do pięciuset talarów płacy rocznej.

Na wstawienie się p. de La Chétardie, który wszelkimi używał sposobów aby „podtrzymać sympatyę królewicza dla narodu francuskiego“, kanclerz Chauvelin zawezwał ks. Gresseta, który jednak nie zdradzał wielkiej chęci do opuszczenia Paryża, gdzie mu się nie źle zaczynało powodzić, aby jechał tak daleko dla niewielkiego zarobku. Fryderyk nastawał; obiecywał już nie czterysta albo pięćset, ale wyraźnie pięćset talarów, a przytem koszt podróży, całe utrzymanie i wspaniałą przyszłość, wówczas, gdy będzie mógł „wszystkiem rozporządzać“. Dałby wówczas księdzu Gressetowi władzę nad wszystkimi katolikami, którzy są tak liczni w jego państwie, a nawet, ażeby ks. Gresset mógł wykonywać swoją władzę z większą wspaniałością, nie miałby nic przeciwko temu, by Rzym nadał mu godność biskupią.

Gresset zachęcony, oświadcza, iż gotów jest do wyjazdu. Fryderyk posyła mu pieniądze i zaleca, aby w drodze ukrywał swój charakter kapłański, by nie drażnić króla pruskiego, który nie lubi „obcych religij“. Na nieszczęście, król z dzienników paryskich dowiedział się o bliskim wyjeździe ks. Gresset i narobił hałasu. Potrzeba było powstrzymać ten wyjazd. Fryderyk był w rozpaczy: ruch literacki w Paryżu był w tej chwili tak bardzo zajmujący! Dowiedział się właśnie o wybuchu zacieklej walki pomiędzy zwolennikami Woltera i J. B. Rousseau, i domagał się objaśnień. Słyszał, że Wolter pisze o Dzieciwie orleańskiej i domagał się przysłania sobie ustępów tej pracy; a o ileż lepiej byłoby o wszystkim powiadomiony, gdyby miał przy sobie człowieka, obznajomionego z całym literackim ruchem, przybywającego wprost z Paryża! Fryderyk ponawia przeto nalegania; przedstawia, że działające przezornie, można podejść czynności króla: niech ks. Gresset przybierze nazwisko Sautar, niech powie, iż jest oficerem francuskim, zmuszonym opuścić ojczyznę z powodu pojedynku;

niech uda się wprost do Hamburga, gdzie znajdzie list p. de La Chétardie, a w nim najdokładniejsze wskazówki co do drogi do Reinsberg, aby nie potrzebował nikogo się o to pytać. Ale właśnie te środki przeczności przestraszyły księdza. Naprawdę La Chétardie przypomina kanclerzowi, iż obiecał dostarczyć sekretarza księciu i że byłoby niewłaściwem niedotrzymać przyrzeczenia dla fantazyi osoby prywatnej. Ale ta „osoba prywatna“, ks. Gresset, widocznie nie lubił awanturniczych przygód; znał on dobrze z reputacyi króla pruskiego i obawiał się wielkich z jego strony nieprzyjemności. Wreszcie sam królewicz, po całorocznych rokowaniach, zwolnił księdza Gresset z obietnicy. Odkładał na czas późniejszy tę „niewinną przyjemność“.

W braku paryżanina, Fryderyk wybrał sobie sekretarza z grona wychodźców francuskich. Wybraniec, nazwiskiem Jordan, urodził się w Berlinie 1700 r. — był zatem o lat dwanaście starszym od królewicza — i zajmował posadę pastora w Uckermark. Strata żony, zły stan zdrowia, a przedewszystkiem zdaje się, chwiejność wiary i religijnych przekonań, zniewoliły go do porzucenia swego zawodu. Jeden z jego braci dał mu pieniądze na podróż zagranicę. Ex-pastor chwilę się namyślał, zastanawiając się, czy właściwie „maż nauki“ powinien podróżować. Argumenta za i przeciw były zarówno silne. Ale ponieważ p. Jordanowi nie brakło ochoty przejechać się po Europie, argumenta za podróżą w końcu przeważały. Ex-pastor wytłómaczył sobie, że „maż nauki“ nie może być pomówiony o marnowanie czasu, gdy podróżuje w zamiarze „zwiedzania bibliotek, zapoznania się z uczonymi ludźmi, oglądnięcia pracowni i zbiorów znakomitych artystów, zbadania zabytków starożytności, które szlachetna ciekawość ludzka zdołała ocalić od niszczącej potęgi czasu“. Jako dobry klasyk oparł się ex-pastor na powadze starożytnego Seneki, który zaleca filozofowi, aby badał różne charaktery ludzi, klimaty, temperaturę powietrza, naturę skał i gór. — Tem rozumowaniem wsparty p. Jordan pojechał.

W podróży jednak snadź zapomniał o radach Seneki. Nie badał, zdaje się, przyro-

dy ani w Niemczech, ani we Francyi, ani w Anglii, ani w Holandyi. W książce, którą wydał, opisując swą podróż, nie ma o tem wzmianki. A o charakterach ludzkich byłby także nie nie powiedział, gdyby go była żywiej nie zainteresowała Francya. Począwszy od Strassburga, ex-pastor unosi się w zachwycie nad francuskimi manierami. W Paryżu, po pierwszym oszołomieniu, spowodowanem wrzawą, podziwia ludność „dobrą i uszlachnioną“, uprzejmą dla cudzoziemców, podziwia kupcowe grzeźne i ujmujące tak dalece, że się kupuje wszystko co one sprzedają i za cenę, jakiej żądają; podziwia dalej aktorów, nad których „doskonalszych nie ma w całym świecie“. Oburza się na procesy i cuda „du diacre Paris“ a miotania się *du chevalier Folard*, wywołują długą dysertacyę na ten temat — długą i nudną. Pewien uprzejmy jegomość, który usiadł przy nim w ogrodzie tuileryjskim, podał mu poważne wątpliwości co do enoty kobiet paryskich. Ex-pastor wydrwiwa je z powodu mnóstwa różu, jakiego używają i dziwacznych strojów. Te uwagi, a przytem porównanie kobiet paryskich, „z którymi należy rozmawiać nie patrząc na nie“, z kobietami angielskimi, „na które należy patrzeć nie mówiąc z niemi“, — są to jedyne spostrzeżenia, poczynione przez uczzonego ex-pastora nad charakterem narodów.

Natomiast p. Jordan nie szczędzi opisu rozmaitych zbiorów; jak n. p. zbioru aptekarza Lincka w Lipsku, gdzie są zwierzęta, metale, rozmaite przetwory, kilka wyrodków i pewna machina sporządzona z drzewa, za pomocą której można zapalić świecę, byleby w pewnym oddaleniu mieć węgiel rozżarzony. Opisuje następnie zbiór w domu sierot w Halli, gdzie jest przechowywany bożek Visthu, czczony w Malabarze, kilka bożków germańskich i tarantule zakonserwowane w spirytusie. Ex-pastor wiedział wszystkie niemal biblioteki, a szczyt się tem, że najlepsze chwile swej podróży spędził ze znakomitymi uczonymi i pisarzami. Z opisu tej podróży nie widać wszakże, aby ex-pastor wiele z tego towarzystwa skorzystał.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



sietnice powiatu starszadeckiego petycyonują o zmianę ustawy kościelno-politycznej z dnia 7 maja roku 1874 co do postanowień o przyznaniu się do kosztów utrzymania budynków kościelnych i plebańskich; Wydział powiatowy brodzki i brzeżański, tudzież filia Towarzystwa gospodarskiego w Brzeżanach petycyonuje o podtrzymanie zamknięcia granicy dla bydła rumuńskiego; tak filia o przekazanie handlu solą jako motopolu wydziałowi powiatowemu; saleburskie Towarzystwo gospodarskie o podtrzymanie zamknięcia granicy dla bydła rumuńskiego; cech kowali narzędziowych o niedopuszczenie waluty złotej; także petyce nowe nadeszły z Vorarlberga i z Morawy.

Izba przystępuje do porządku dziennego, na którym znajduje się dalszy ciąg dyskusji nad projektami, odnoszącymi się do uregulowania waluty.

Zapisałi się jeszcze do głosu: za projektami poseł Plener, przeciw projektom: Pp. Neuwirth, Süß, Stalitz i Slavik.

P. Plener krótko oświadcza: Stronictwo nasze w ogólności od samego początku istnienia swego uważa uporządkowanie spraw pieniężnych za jeden z najważniejszych punktów swojego programu. Myśl tę zawsze poruszało w najrozmaitszy sposób; dlatego, wierne swej tradycji, przychylnie zachowa się względem usiłowania, żeby zaprzęstać gospodarkę z pieniędzmi papierowemi. W tem nie powoduje się przecenianiem nieraz korzyściami pewnych sfer, lecz wagą Państwa, skonsolidowaniem finansów i kredytu, co ostatecznie każdemu wychodzi na użytek. Chcemy ustalenia wartości pieniądza w całym znaczeniu, to jest, żeby chwytliwość aza ustąpiła równie ku górze, jak ku dołowi. (*Brawo z lewicy*). Jeśli reforma polegać ma na oznaczeniu równej wartości między złotówką papierową a pewną ilością złota, wtedy ustalenie wartości powinno mieć to znaczenie, że wartość złota austriackiego nie tylko nie mogłaby się zwiększyć — tak chce projekt rządowy — lecz także nie mogłaby się obniżyć. (*Bardzo słuszenie z lewicy*). Projekt rządowy nie zawiera obszernego planu dla całości operacji, wiążących się z tym przedmiotem; dla tego komisja powinna zbadać, czy nie wytykałoby, z pomocą ściśle wiążących Rząd postanowień, stworzyć podstawy i rękojmi przeprowadzenia wszystkich części całego planu. Z tego stanowiska gotowimy obradować nad projektem w komisji, zastrzegając sobie swobodę krytyki; gotowimy popierać wielkie to dzieło, bo gospodarka papierowa jest nieszczęśliwym szczytkiem smutnych zdarzeń w austriackiej historii finansów; usunięciem jej wywyższy się powagę Państwa w całej Europie. Ale akcja powinna rzeczywiście na serwo być brana i powinna obiecywać skutek zupełny. Z tem zastrzeżeniem i z zamiarem poprawienia projektu, przystąpimy do obrad komisyjnych. (*Huczne brawa z lewicy*).

Poseł Jax daje pogląd na dawniejsze usiłowania Austrii co do uregulowania waluty, które zawsze spełzały na niczem, mimo wielkich ofiar. Trudno pojąć, dlaczego właśnie teraz próba ta ma być ponowiona, i to na podstawie złota. Opinia ankiety nie tu nie znaczy, bo nie były w niej reprezentowane dwa główne stany produkujące: rolnictwo i rzemiosło. Złoto w ogóle nie jest kruszcem, jedynie uszczęśliwiającym; największą część państw miała dawniej walutę srebrną, i dobrze im z nią było; dziś także prosperują państwa, mające bimetaliczną gospodarkę pieniężną. Austrija ma ponieść wielkie ofiary dla pożytku, który jest bardzo niepewny, gdy tymczasem niekorzyści tej akcyi są jasne jak na dłoni. Na spłacenie procentów od długu publicznego, ulokowanego przeważnie za granicą, potrzeba będzie rocznie 100.000 kilogramów złota, podczas gdy w całej Austrii produkuje się tylko 20.000 kilogramów. Waluta złota przyczyni się też do powiększenia niebezpieczeństwa socyalnego; albowiem procent od kapitałów, ten zarobek bez pracy, podniesie się, a natomiast zmniejszy się płaca za pracę; wzmoże się panowanie wielkiego kapitału, zaostreży się przeciwieństwo między klasami społecznymi. Na zgrupowaniu agraryjnego stowarzyszenia posłów zadano P. Ministrowi skarbu szereg ważnych zapytań, na które nie odpowiedział; bez zadowalającej odpowiedzi członkowie tego stowarzyszenia nie mogą głosować za zaprowadzeniem waluty złotej. (*Brawa ze środka i ze skrajnej lewicy*).

Pos. Schneider mniema, że projekt rządowy zmierza do zepsucia tak trudno zdobytej równowagi w budżecie, aby *haute finance* mogła znowu coś zarobić. Na zaprowadzenie waluty złotej potrzebuje sama austriacka połowa Monarchii na razie 183 milionów pożyczki, procent od niej wynosić będzie rocznie 9 milionów, na których pokrycie w budżecie chyba znowu podatki znacznie podwyższyć wypadnie.

Mowca nie godzi się też na 70- a 30-procentowy stosunek między Austrią a Węgrami i przewiduje, że krajom bogatym, jak Czechy, Morawa, Dolna Austrija, Styrya,

sprzrzy się ciągle płacić za Węgrów. Kończy zwyczajem do przyszłej komisji walutowej, aby przeszła nad projektami rządowemi do porządku dziennego. (*Brawo! ze środka i skrajnej lewicy*).

Pos. Luëger zaleca porzucić w tej sprawie wszelkie względy partyjne i brać rzecz jedynie ze stanowiska ekonomicznej pomysłowości Austrii. Zdaniem mowcy, chodzi tu o zaprowadzenie waluty złotej, a akcyę tę mylnie nazwano uregulowaniem waluty. Pos. Plener niesłusznie podał austriackiego guldena papierowego w pogardę; ten pieniądz papierowy jest owszem oznaką siły i powagi Państwa. W czasach ostatnich zagranica przyjmuje go w wartości wyższej niż srebro, co właśnie dowodzi zaufania do ekonomicznej siły Austrii. Jeżeli złota „korona“ wejdzie w obieg, nie będzie ona znakiem siły i powagi Państwa, będzie szacowana tylko wedle wartości złota. Tylko wrogowie Austrii mogą pożądać zaprowadzenia waluty złotej. Że tak jest rzeczywiście, dowodzi okoliczność, iż w Izbie nikt jeszcze nie śmiał oświadczyć się bez zastrzeżenia za walutą złotą; co więcej, mowa prezesa Koła polskiego była świetnym wywodem przeciw zaprowadzeniu waluty złotej. Dlaczego — pyta mowca — zaprowadzić walutę złotą? Ja tego nie wiem, a Pan Minister skarbu także nam nie powiedział. Któż pragnie waluty złotej? Chłop nie, rzemieślnik także nie, fabrykant nie, i robotnik także nie; pragnie jej tylko złoty internacjonal i jego satelici, aby nową mieć sposobność do wyzyskania ludu. Ustalenie wartości pieniądza jest przy walucie złotej niepodobniństwem. Papierowy gulden, choćby najbardziej zużyty, zawsze ma wartość całego złotego; złoto natomiast przez zużycie traci na wartości ze szkoda dla Państwa; a znajdują się tacy, którzy będą je umyślnie skrobali. Pos. Jaworski oświadczył się za projektem rządowym, jeżeli termin podjęcia wyplat w złocie nie będzie ustanowiony, jeżeli termin ten sam przez się nastanie. Otóż jeżeli Koło polskie wierne wytrwa przy tym warunku, mowca także oświadczy się za walutą złotą, bo waluta złota pod takim warunkiem nie różni się w niczem od papierowej. Pozostaliśmy przy tym papierowym guldenie, a będziemy mogli uczynić zadość potrzebom ludności, przeprowadzić reformę podatkową, pracować spokojnie dalej nad sprawami społeczno-politycznymi, a może skontwertować długi. Waluta złota pociągnie za sobą podwyższenie podatków, a w razie wojny sprowadzi na Austrię klęskę finansową, jakiej jeszcze nie zaznała. Dopóki skarb nie ma pieniędzy dla polepszenia doli urzędnikom i na ulgi dla rolniczych stanów uciesionych, zaprowadzenie waluty złotej byłoby zbrodnią i niesumiennością. (*Oklaski ze skrajnej lewicy i ze środka*).

Prezes przyzywa pos. Luëgera do porządku za ostatnie wyrazy i za zdanie, że tylko wrogowie Austrii pragną waluty złotej.

Pos. Bianchini rozwodzi się o zasługach Kroatów około Państwa i Tronu, za które złą otrzymują nagrodę. Dawne monety dowodzą jednoci Krocacy, Sławonii i Dalmacyi jako osobnego terytorium monetarnego. Na monetach i znakach papierowych powinny znajdować się i teraz napisy kroackie i herb kroacki; inaczej będą one sfałszowaniem pojęcia Państwa austriackiego.

Na tem przerwano obrady.  
Koniec posiedzenia o godzinie 3 min. 20. — Następne jutro.

## Z Watykanu.

(Raport komisji kardynalskiej. — Jubileusz biskupi Papieża. — Zacieśnienie węzłów między Ameryką a Stolicą św.).

Komisja kardynalska, złożona z purpuratów należących do kongregacyi konsystorza, wręczyła w tych dniach Ojcu św. raport w przedmiocie konsystorza, który ma się odbyć w przyszłym miesiącu. Zapewniają, iż naznaczyła go d. 23 czerwca, i zaproponowała tylko dwóch kardynałów włoskich tym razem, to jest ks. Di Pietro, nuncjusza apostolskiego w Madrycie i ks. Galimberti'ego, nuncjusza w Wiedniu. Inne nominacje purpuratów włoskich odłożone być mają do grudnia. Wicesekretarz stanu, ks. Maryusz Mocenni, arcybiskup heliopolitański, który miał być kreowany na kardynała w czerwcu, w jesieni dopiero lub w zimie otrzyma purpurę.

Komisja dla jubileuszu biskupiego Papieża otrzymała z Ameryki wiadomość, iż praca urzędzenia wielkiej pielgrzynki amerykańskiej do Rzymu na początku 1893 roku ręczo postępuje, i że pierwsza jej część będzie się składała z 500 najbogatszych Amerykanów. Wszystkie dycezyje amerykańskie, których tyle Leon XIII ustanowił, ofiarują mu wielkie sumy. Świętopietrze ze Stanów Zjednoczonych, które wynosiło dotąd dość regularnie 60.000 dolarów na miesiąc, doszło w upłynionym kwietniu do 80.000 dolarów. Przeciwnie zaś świętopietrze francuskie zmniejszyło się. Dawniej naród francuski najwięcej Papieżowi dawał; dziś ofiary

jego peryodyczne następują dopiero co do ilości po niemieckich, angielskich, belgijskich, a nawet niekiedy po włoskich. Być więc może, iż Ameryka weźmie górę nad Europą w ofiarności na rzecz Papieża i Kościoła. Związek jej ze Stolicą św. ścięśnia się i zatwierdza ciągle. Kardynał Gibbons, arcybiskup baltimorski, napisał w tych dniach do Papieża w imieniu całego północno-amerykańskiego duchowieństwa, oświadczając bezwarunkowe jego i własne przystąpienie do encykliki papieskiej o kwestyi robotniczej, i dziękując za światło, rzucone przez Najwyższego Pasterza na to zawile zagadnienie. Składa przytem także dzięki za załatwienie sprawy hierarchii narodowej, żądanej przez emigrantów europejskich, i wyraża jedność całego duchowieństwa amerykańskiego ze Stolicą Piotrową i przywiązanie jego do niej.

## Z Petersburga.

(Nowa ustawa miejska. — Pogłoska o przychyleniu śmierci gen. Gressera. — Rozporządzenie nowego naczelnika miasta. — Kilka szczegółów z życia gen. Wahla).

Projektowana ustawa miejska wejdzie w życie we wszystkich miastach i miasteczkach carstwa rossyjskiego, oprócz Kaukazu i Królestwa Polskiego. Ordynacja miejska z dnia 16 czerwca 1870 roku ulega w wielu punktach znacznym, zasadniczym zmianom. W myśl projektowanej ustawy, liczba radnych wyznania mojżeszowego nie może przekraczać 1/6 ogólnej liczby radców miejskich. Na wyjątek od tego ostatniego postanowienia może zezwolić minister spraw wewnętrznych w takich tylko miastach, gdzie nie można będzie znaleźć prawem przepisanej liczby radnych wyznania chrześcijańskiego. Najmniejsza liczba radnych wynosić będzie 12; w miastach większych powiatowych i w mniejszych gubernialnych 60; w miastach gubernialnych, liczących przeszło 100.000 mieszkańców, 80, a w obu stolicach po 160. Nad członkami rad miejskich czyli *dum* rząd zamierza, według projektowanej ustawy, rozciągnąć stałą kontrolę. Nieobecność na posiedzeniach będą musieli radni miejscy usprawiedliwiać ważnymi powodami: uchylanie się od posiedzeń będzie za zgodą 2/3 członków rady miejskiej karane grzywną.

W Petersburgu obiegają ciągle pogłoski, iż naczelnik miasta Gresser padł ofiarą zamachu nihilistycznego, a doniesienie urzędowe o zatruciu go witaliną jest tylko zamaskowaniem istotnego stanu rzeczy. Korespondent petersburski *Köln. Ztg.* tem mniej dziwi się podobnej pogłosce, ile że Gresser był człowiekiem srogim, nieubłagany i miał bardzo wielu przeciwników.

Nowy naczelnik miasta, generał Wahl objął już urządowanie, a w swem dziennym rozporządzeniu z d. 20 maja, zwróconem do policji petersburskiej, oświadczył z całą stanowczością, że trzymać się będzie „nadanego przez poprzednika kierunku“. Jednak zapowiedź znacznych zmian w organizacji i składzie policji stołecznej można już odnaleźć w wyżej wspomnianem rozporządzeniu.

Generał Wahl, urodzony w r. 1840 wszedł do służby wojskowej w 1858 roku. W r. 1863 — 1864, w randze sztabrotmistrza i majora, był adjutantem namiestnika w Królestwie Polskim hr. Berga; od roku 1873, był urzędnikiem do szczególnych poruczeń w stopniu pułkownika. Po śmierci hr. Berga, rozpoczęła się służba cywilna generała Wahla. W r. 1878 został powołany na p. o. gubernatora grodzieńskiego, lecz w tym jeszcze roku przeniesiono go na gubernatora do Charkowa, a z tamtąd w r. 1880 do Witebska. W r. 1884, był gubernatorem gub. Podolskiej a w 1885 r. Wołyńskiej.

Nareszcie od marca 1889 roku aż dotąd piastował godność gubernatora kur- skiego.

## Kongres francuskiej młodzieży katolickiej.

W Grenoble odbył się kongres młodzieży katolickiej pod przewodnictwem ks. biskupa Fava. Obecni byli hrabia de Mun, monsignore d'Hulst, nowy poseł wybrany na miejsce zmarłego biskupa Freppel; arcybiskup Gouthe-Soulard i biskup z Valence, ks. Cotton. Na zgromadzeniu tem, na jednym z ostatnich posiedzeń, miał mowę p. Descottes, przewodca konserwatywnej partyi sabaudzkiej. Rzeczł on między innymi:

Obowiązani jesteście uznać to, co istnieje, i to nie tylko ustami, ale szczerze, bez wszelkich zastrzeżeń w głębi duszy, musicie oraz instytucje, które sobie kraj sam utworzył, poczytać za własne. Kraj musi odczuć, że instytucyj jego nie zwalczacie już, lecz poczytacie je za nabyte nieetykalny, jakim w Anglii jest monarchia, a w Szwajcaryi i Ameryce konstytucya. Wówczas dopiero posiadacie i my posiadamy taką siłę, jaką mają katolicy w Niemczech albo w Bel-

gii, i wtedy to stanowić będziemy w łoni republiki ową wielką partją torysowską, którą kraj przezwuwa i której się spodziewa. — Na następnem posiedzeniu, w obecności 2000 słuchaczy powiedział hrabia de Mun: Przyjęliście z uznaniem to, co powiedział p. Descottes. Podzielim jego zapatrywania. Jestem zdecydowany w zakresie i na podstawie konstytucyj, usłuchać wszelkich wskazówek Ojca świętego. Na innym miejscu pomówię obszerniej i szczegółowo o polityce papieskiej, tudzież o prądach Kościoła w obec społeczeństwa demokratycznego. Każdy, odpowiednio do swoich stosunków, powinien w ruchu tym przyjąć udział. Wy, młodzi ludzie, wolni od wspomnień przeszłości, możecie pozbyć się wszelkiej nienawiści i zainaugurowany ruch przez Papieża, doprowadzić do pomyślnego zakończenia. — Wyraży powyższe najwybitniejszego mowcy konserwatywnego, przyjęło zgromadzenie żywymi oklaskami.

## KRONIKA

Lwów, 25 maja.

— **Najj. Pan** raczył najmilszowiej udzielić z prywatnej Szej szkatuły mieszkańcom przysiołka Majdan graniczny, w powiecie nadwórniańskim, na wewnętrzne urządzenie kościoła filialnego, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Na cześć Jego Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyks. Albrechta**, odbył się wieczorem u JE. Namiestnika Kazimierza hr. Badeniego, obiad na 25 nakryć.

W obiedzie wzięli udział: Jego Ces. Wysokość Najd. Arcyks. Albrecht, Jego Ces. Wysokość Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator, JE. Marszałek krajowy ks. Eustachy Sanguszko, ks. Ludwik Windischgrätz, komenderujący i komendant korpusu, JE. Frydryk baron Beck, JE. ks. Adam Sapieha, JE. Prezydent wyższego sądu krajowego, Jakób Simonowicz, generałowie-porucznicy: Karol Fischer, Hilbert bar. Löhnysen, Juliusz Buterweck, Ludwik Fabini, Wiceprezydent Namiestnictwa, Jan Lidl, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej, dr. Michał Bobrzyński, Wiceprezydent krajowej dyrekcji skarbu, dr. Witold Korytowski, Wiceprezydent wyższego sądu krajowego, dr. Aleksander Techorznicki, prezydent miasta, Edmund Mochnacki, generałowie-majorowie: Otto Beck de Nordenau, Schönauich, Karol Zaitsek de Egbell, pułkownicy: Ludwik Fischer-Colbrie i Oskar Potiorek, major i ochmistrz Dworu Arcyksiążęcego, Karol baron Lazarini, major hr. Breda i rotmistrz Markłowski de Pernstein.

W chwili przybycia Najd. Arcyksiążąt na obiad, zaintonowała kapela pułku piechoty nr. 30 pod kierownictwem kapelmistrza p. Rolla, hymn ludowy.

Po obiedzie wyjechał Najdost. Arcyksiążę Albrecht w towarzystwie Najd. Arcyks. Leopolda Salvatora i całej świty, na główny dworzec kolei Państwowych, noc spędził w wagonie na stacyi i dziś porannym pociągiem wyjechał do Przemysła.

— **O podróży Jego Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyks. Albrechta**, donoszą nam następujące szczegóły:

Dnia 21 b. m. o godz. 8 zrana, zatrzymał się Jego Ces. i Król. Wysokość w przejeździe z Jarosławia do Rawy ruskiej, na stacyi kolei w Horyńcu. Właściciel Horyńca, ks. Ludwik Poniski, powitał Najd. Arcyksięcia na dworcu i przedstawił miejscowego plebana i naczelnika gminy. Następnie udał się Najd. Arcyksiążę do mieszkania ks. Poniskiego. Za powrotem Jego Ces. Wysokości na stacyę, zgromadziły się na dworcu tłumy ludności i dziatwa szkolna. Najd. Arcyksiążę obdarował jednego starego żołnierza hojnym datkiem i udał się z całym towarzyszącym Mn orszakiem do Rawy, umyślnym pociągiem, który stanął w Rawie o godz. 10 min. 20 przed południem. Na dworcu oczekiwali Jego Ces. Wysokości: p. starosta Szumlański i wydział Rady powiatowej w komplecie z prezesem na czele. Po przedstawieniach i łaskawej wymianie słów z każdym z obecnych, udał się Najd. Arcyksiążę do mieszkania starosty i o godz. 12 przyjął obiad. O godzinie pół do 3 wyruszył Najd. Arcyksiążę wraz ze świtą trzema ekwipażami do Uhnowa — pomimo, że w tym czasie nagle zmieniła się pogoda i nad okolicą przeciągnęła ulewa z piorunami.

W Uhnowie zwiędził Jego Ces. i Król. Wysokość koszary żandarmeryi i raczył wyrazić Swoje zadowolenie. O godz. 6 nastąpił powrót do Rawy, a o pół do 8 wieczera.

Nazajutrz, zrana o godz. 6, po wysłuchaniu kłęcząco Mszy św. w kościele OO. Reformatorów, wyjechał Najd. Arcyksiążę ze świtą i służbą przez Magierów i Niemirów do Hruszowa. W Magierowie raczył Jego Ces. i Król. Wysokość wstąpić do rz. kat. proboszcza i honorowego kanonika, ks. Feliksa Tarczyńskiego, gdzie odpoczął przez pół godziny.

Ekwipaży i podwóz w czasie tej podróży dostarczyli: ksiądz Sapieha, Fr. Jędrzejowicz, pani Marya Lityńska, Jan Urbański, Zdzisław Obertyński, Aleksander Kruzenstern, Jakób Goldberg i Mieczysław Marynowski.



— **Z dyrekcji funduszu propinacyjnego.** Posiedzenia w sprawach dzierżawnych rozpoczyna się dnia 30 maja, w poniedziałek.

— **Nówe urzędy pocztowe.** Z dniem 1 czerwca 1892 wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy i telegraficzny w miejscowości Doliny, powiatu cieszanowskiego, ze zwykłym zakresem czynności.

Okrag doręczeń tego urzędu stanowią będą gminy i obszary dworskie: Doliny i Ruda różaniecka z Foluszem, Zukami, Jeziorem i Piłami.

Urząd ten będzie połączony z c. k. urzędem pocztowym w Cieszanowie, za pomocą dziennie jednorazowej jazdy posłańczej.

Równocześnie wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy w miejscowości Latacz, powiatu zaleszczyckiego, ze zwykłym zakresem czynności.

Okrag doręczeń tego urzędu stanowią będą gminy i obszary dworskie: Latacz z Bidyńcami, Chmielowa, Drohiczkówka z Głęboką, Swierzkowce i obszar dworski Szutromińce.

Urząd ten otrzyma połączenie z c. k. urzędem pocztowym w Jazłowiec za pomocą dziennie jednorazowej jazdy posłańczej.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Wycieczka do Podhorzec została odroczone do niedzieli 29 b. m. z powodu zgłoszenia się tylko 100 osób.

Bilety wydają się codziennie wieczór w kancelarii „Kola“ aż do piątku włącznie. W razie niezapisania się większej liczby uczestników, cena biletu wynosić będzie nie dwa, ale trzy zł. Ten trzeci jednakże zł. zwrócony będzie, skoro liczba uczestników dojdzie do 200.

Pociąg osobny zamówiony na niedzielę. Bliższe szczegóły podamy później.

— **Uroczystość jubileuszowa „Sokołów“.** Członkowie lwowskiego „Sokoła“, pragnący wziąć udział w przyjęciu gości, które komitet daje w dniu 5 czerwca b. r. na Strzelnicy miejskiej, zechcą najdalej do dnia 2 czerwca b. r. zgłosić się po osobne karty wstępu po cenie 1 zł. od osoby w kancelarii „Sokoła“, codziennie między godziną 6 a 9 wieczorem.

— **Uczestników wycieczki „Sokołów“** do Podhorzec uprasza komitet obchodu, ażeby w tym samym czasie zechcieli zgłosić się we wspomnianej kancelarii po karty legitymacyjne, uprawniające do zakupu biletu kolejowego i jednego miejsca na podwozie dla każdego z uczestników.

Również najdalej do 2 czerwca b. r. należy zgłaszać się po bilety na obiad zamówiony w Podhorcach, po cenie 80 ct. od osoby.

— **Festyn z tombolą** na Wysokim Zamku, który z powodu niepogody ubiegłej niedzieli odłożono, odbędzie się jutro, we czwartek. Rozpoczęcie się festynu oznajmia publiczności po południu wystrzały z moździerzy, chorągiew wywieszona na balkonie ratusza i tablice z programami festynu. Tombola będzie bezsprzecznie bardzo miłym urozmaiczeniem zabawy. Wyposażona jest w nader ładne i kosztowne fanty. Dochód z festynu przeznaczają panie Stowarzyszenia św. Salomei na wsparcie biednych wdów i sierot. Piękny cel zabawy sprawi prawdopodobnie, iż festyn jutrzejszy uda się doskonale.

— **Podziękowanie.** Otrzymujemy następujące pismo: Dochód z rautu, urządzonego na rzecz Stowarzyszenia Pracy kobiet, wyniósł 1799 zł. 37 ct., po odciążeniu wydatków w kwocie 304 zł. 77 ct., pozostało czystego dochodu 1494 zł. 60 ct. Wszystkim, którzy się przyczynili do tak świetnego rezultatu, składam najgorętsze i najserdeczniejsze podziękowanie.

Zdziaławowa Marchwicka.

— **Zjazd koleżeńki.** Byli uczniowie gimnazjum brzeżańskiego, którzy tamże w roku 1872 maturę składali, urządzają w dniu 18 lipca b. r., jako 20 letnią rocznicę ukończenia gimnazjum, wspólny zjazd koleżeńki w Brzeżanach. Jeżeli który z kolegów zawiadomienia z powodu niedokładnego adresu nie otrzymał, raczy się zgłosić pod adresem: Włodzimierz Krupka, inżynier c. k. kolei Państwowych we Lwowie.

— **Ślub panny Modesty Theodorowiczówny,** córki rady tutejszego sądu krajowego, p. Edwarda i Sabiny z Brzozowskich Theodorowiczów, z p. Józefem Olszewskim, urzędnikiem koncepcyjnym Namiestnictwa, przydzielonym do starostwa w Zółkwi, synem p. Franciszka Olszewskiego, emer. rady Namiestnictwa i p. Julii z Fontanów, odbędzie się we czwartek, dnia 9 czerwca, o godzinie pół do 7 wieczorem, w kościele OO. Jezuitów we Lwowie.

— **Zamach samobójczy.** W zamiarze pozbawienia się życia, po doznaniu zawodu w miłości, rzuciła się wczoraj rano 24-letnia Józefa Stasikiewiczówna do stawu Pełczyńskich. Towarzyszącej jej przyjaciółce, Maryi Migale, przy pomocy właściciela cegielni, Markusa Sprechera, udało się wczas wydobyc z wody Stasikiewiczównę, tak, że nie doznała ona żadnego szwanku.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 25 maja 1892 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 24 maja do 12 w południe dnia 25 maja b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły słaby (1—2), stan nieba lekko zachmurzony, a powietrze miernie wilgotne (60 proc. wilg. względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +15,1°C., najwyższa +19,0°C. wczoraj po południu, najniższa +11,0°C. w nocy.

Cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 770 do 765 mm. we Włoszech; zniżka drugorzędna utworzyła się w półn. Rosyi.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 766 mm.

Prognoza na dobę 26 maja 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zmienny, co do siły słaby (2); srednia temperatura doby pozostanie około +15°C., stan nieba będzie zmienny, a względna wilgotność powietrza zwiększy się do 70 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Kolumny Bolesław M a y z e l, lekarz, radny miasta.

W Tarnobrzegu, dr. Józef T u m i d a j e w i c z, adwokat krajowy.

Dr. Wincenty P e t r o w i c z, były poseł do Rady Państwa i marszałek Rady powiatowej, obywatel ziemski na Bukowinie, zmarł we Włoszech w 77 roku życia.

— **Defraudacye cłowe na Bukowinie.** Jako oskarżeni w procesie, który w tej sprawie odbędzie się w Wiedniu, w sierpniu lub wrześniu, figurują: Jan Trzcieniecki, c. k. naczelnik dyrekcji skarbu w Czerniowcach; Wiktor Spendling, inspektor straży skarbowej w Suczawie; Franciszek Kobierski, zarządca cłowy; Ignacy Malkowski, zarządca sprzedaży soli w Czerniowcach; Jan Wołoszynowicz, komisarz straży skarbowej w Gurahumorze; dalej urzędnicy: Antoni Csala, w Zurymiu; Marcelli Radomyski w Czerniowcach; Alojzy Banko w Bajasestia; Bazyl Panowicz, Jan Noga w Kimpolungu; Wiktor Wodnarik w Zastawnej; Hilary Trabert w Suczawie; Leon Hołyński w Iekanach; Paweł Tyrom; wreszcie izraelici: Wolf Albrecht, Osias Blumenfeld, Majer Goldstein. Leib Gruder, Chaim Alten-Hochberg, Moses Jurgrau, Nuta Rosenheck i Benjamin Langer.

— **Pojedynek** odbył się wczoraj w Peszce pomiędzy niejakim Albertem Karsayem, izraelitą, właścicielem dóbr, a baronem Acelem, członkiem kasyna narodowego. Karsay zapisał się był na listę członków bandery, jaką kasyno narodowe urządził zamierza na cześć Najj. Pana w czasie jubileuszu koronacyjnego. Oż Aceł, jako członek komitetu dotyczącego, skreślił nazwisko Karsaya. Zapytany przez Stefana Tiszę o pobudki tego skreślenia, a mianowicie, czy uczynił to z przyczyny, iż Karsay jest żydem, odparł Aceł, że bynajmniej nie troszczył się w tym wypadku o wyznanie, a nazwisko Karsaya skreślił, ponieważ Karsay nie jest członkiem kasyna, on zaś pragnie, aby ta bandiera wyłącznie z członków tego Towarzystwa się składała. Dodał, że nawet nie wiedział, iż Karsay jest żydem. Pomimo takiego wyjaśnienia, Karsay wyzwał Aceła na pojedynek, w którym też otrzymał postrzał śmiertelny. Skutkiem tego zgromadziły się wieczorem przed gmachem kasyna liczne tłumy i demonstrowały przeciw tej instytucji, aż w końcu policja interweniowała i zbiegowisko rozprószyła.

— **Spadek.** W dniu 1go kwietnia r. b. zmarł w Poznaniu nagle b. fryzjer, a następnie kapitalista, s. p. Miehał Klimkowski, bez pozostawienia testamentu. Był on bezdzietny i nie miał, o ile dotąd wiadomo, rodzeństwa. Urodził się w Poznaniu dnia 24 września r. 1834, z ojca robotnika Franciszka, zmarłego w Poznaniu dnia 24 stycznia r. 1848 w wieku 58 lat i matki Urszuli z domu Bagnowskiej, zmarłej w Poznaniu w dniu 13go maja 1868 w wieku 62 lata. Spadek po s. p. Michale Klimkowskim wynosi około 90.000 marek, a spadkobiercy dotychczas nie są znani. Podobno istnieją w Królestwie. Może na tej drodze da się im znać o tym niemałym spadku. Z papierami legitymacyjnymi należy się zgłosić do mecenasa Trampezyńskiego w Poznaniu. Wiadomość tę podaje *Gazeta Warszawska* nr. 136 z dnia 22 b. m.

— **Zareczyny.** Z gubernii kowieńskiej donoszą, że w Wojtkuszkach, majątku hr. Stan. Kossakowskiego, odbyły się zareczyny najmłodszej córki, hr. Zofii Kossakowskiej, z p. Aleksandrem Mejsztowiczem, właścicielem dóbr w gub. kowieńskiej.

— **Elektryczność i zwierzęta.** W jednej z menażeryj londyńskich przeprowadzono cały szereg ciekawych doświadczeń, w celu przekonania się o stopniu oddziaływania elektryczności na różne zwierzęta. Rodzina kotów (lwy, tygrysy, lamparty i t. d.) i bez tego nerwowa wiele, najczulszą okazała się na działanie prądu. Mały i wilki w czasie elektryzowania jęczały i wyły, gruboskórny zaś koń rzeźny zachował się zupełnie obojętnie. Słonie pod działaniem prądu śnać miły doznawały wrażeń, lizaniem bowiem dozorców domagały się, aby go nie przerywano. Doświadczenia powyższe wydały i praktyczny rezultat, a mianowicie zastosowanie elektryczności przy kuciu koni znarowionych. Poddawano je z dobrym skutkiem przez ciąg kilku sekund działaniu silnego prądu, przykładając im elektrody do nozdrzów. Zwierzęta

wpadały w stan hypnotyczny niemal i najmniejszego nie były zdolne stawiać oporu.

— **Niestająca wystawa** zjednoczonego

Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

**Kasa Oszczędności miasta Krakowa.**

Kraków, 24 maja.

(j/h) W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Wydziału Wielkiego Kasy Oszczędności miasta Krakowa pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Szlachtowskiego.

Z porządku dziennego dyrektor Kasy p. Franciszek Słęk złożył sprawozdanie Dyrekcji Kasy z czynności za rok 1891, według którego czysty zysk z operacji finansowych Kasy za r. 1891 wynosi 70.006 zł.; sprawozdanie przyjęto do wiadomości.

Następnie p. dyrektor Słęk dał ogólny pogląd na działalność Kasy w ubiegłym właśnie 25 leciu. Pogląd ten zaczyna się od określenia społecznej i ekonomicznej działalności Kasy oszczędności, które przyczyniają się do budzenia pracowitości, popierają przemysł, handel i rolnictwo a wreszcie rozwijają humanitarną działalność, zakładając instytucje dobroczynne. Kapitały ułokowane we wszystkich Kasach europejskich przyjąć można na 30 miliardów franków. Mowca przechodzi następnie do historycznego wywodu o rozwoju Kasy oszczędności w Państwie austriackim, w naszym kraju, a wreszcie daje szczegółowy pogląd na działalność naszej Kasy od jej założenia przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w roku 1866. Pomimo trudnych warunków, w jakich nasz kraj się znajduje w stosunku do innych prowincji Monarchii, wkładki jej wynosiły 66,557.165 zł. 66 ct. a procent skapitalizowany 5,545.308 zł. 49 ct. Zwroty wyniosły w tym czasie kwotę 61,074.886 zł. 66 ct., tak, że stan wkładek wynosił z końcem 25-lecia 11,027.585 zł. 49 ct. Kasa nasza zajmowała w początkach swego istnienia 120 miejsc z rzędu między innymi Kasami, obecnie zaś zajmuje 14 miejsce.

Kasy w kierunku kredytowym przyczyniają się do obniżenia stopy procentowej. Niedawno wynosiła ta stopa u nas 10 proc. do 8 proc., dziś 5 proc. Kasa rozwija swą działalność w kierunkach hipotecznych, pożyczek na zastaw papierów wartościowych, kredytu osobistego na weksle, na skrypta gminne, kredytu dla drobnych przemysłowców, na fanty dla najbardziej potrzebującej ludności. Wzrost pożyczek hipotecznych analogiczny jest z rozwojem i wzrostem miasta Krakowa.

Pożyczek hipotecznych udzieliła Kasa w przeciągu lat 25 13,256 000 zł. z tego spłacono 6,165.884 zł., pozostaje obecnie 7,090.680 zł.; zaliczek na zastaw papierów wartościowych udzieliła 25,265.506 zł., spłacono 24,841.882 zł., pozostaje 423.624 zł. Weksli eskontowano na kwotę 41,692.171 zł.; spłacono 41,080.161 zł., pozostało 612.010 zł. Gminom udzielono pożyczek w kwocie 220.300 zł.; spłacono 107.1090 zł., pozostaje 113.110 zł. W dziale zastawiającym udzielono na fanty zaliczek 12,047.956 zł.; spłacono 11,579.360 zł., pozostało 468.596 zł. Kasa zaliczkowa dla drobnego przemysłu i handlu, istniejąca od roku 1885 udzieliła pożyczek w wysokości 80.889 zł. 2 ct.; spłacono 67.997 zł. 45 ct., pozostaje 12.891 zł. 57 ct. Fundusze rezerwowe przenoszą 10 proc. ogólnych wkładek 1,124 365 zł. 33 ct.

Ogólny obrót kasowy w ciągu 25-lecia wynosił 347,382.846 ct. 86 ct.

Działalność humanitarna Kasy obejmuje następujące większe ofiary: 50.000 zł. na budowę Muzeum techniczno-przemysłowego; 11 000 zł. na budowę teatru; i 28.000 zł. na restaurację kaplicy Zygmuntańskiej. W ogóle na cele humanitarne ofiarowała Kasa 155.250 zł.

W zakończeniu złożył sprawozdawca wyrazy czci założycielom Kasy i tym, którzy przyczynili się do rozwoju instytucji, wreszcie urzędnikom za gorliwą pracę.

Sprawozdanie przyjęto okłaskami. Prezydent dr. Szlachtowski przy powstaniu wszystkich członków Wydziału złożył dyrekcji podziękowanie (zwłaszcza dyrektorowi referentowi p. Franciszkowi Słękowi) za tak skuteczną działalność.

Następnie przyjęto wniosek członka Wydziału p. Henryka Kieszkowskiego, aby sprawozdanie dyrekcji zostało kosztem też wydrukowane.

Następnie przyjęto wniosek dr. Hajdukiewicza, postawiony w imieniu komisji kontrolującej w sprawie udzielenia Dyrekcji absolutoryum z zamknięcia rachunków Kasy za rok 1891, wreszcie z osiągniętego w r. 1891 czystego zysku w kwocie 70.006 zł. wydzielono na wniosek dyrekcji i komisji kontrolującej 6.000 zł. na cele dobroczynne a użyteczne, jakoteż odpowiednią kwotę na zakupno sąsiadującej z gmachem Kasy realności l. k. 401 dz. I w Krakowie, i przyznano dyrekcji, urzędnikom, dyetaryszom i służom kasy remuneracye;

nastąpiło sprawdzanie syndyka kasy dr. Faustyna Jakubowskiego, w końcu przyjęto preliminarz kosztów administracyjnych na rok 1892 i na tem posiedzenie zamknięto.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertoar teatralny.** W teatrze letnim. Dziś we środę „Klub kawalerów“, komedia w 3 aktach Michała Bałuckiego; jutro we czwartek wieczór o godzinie pół do 8 w teatrze hr. Skarbka po raz piąty „Dzień i noc“, operetka w 3 aktach Lecocq'a; w teatrze letnim „Dobry numer“, komedia w 3 aktach Abrahama-mowicza.

Dzisiaj, z powodu nagłej choroby panny Pankiewicz, zamiast zapowiedzianej premiery, dany będzie „Klub kawalerów“, wesoła, stałem powodzeniem na naszej scenie ciesząca się, komedia Bałuckiego.

P. Józef Kotarbiński, słynny artysta i kierownik artystyczny teatru „Rozmaitości“ w Warszawie, przybywa jutro do naszego grodu na szereg gościnnych występów, które rozpoczną się w teatrze letnim w sobotę „Urielem Acostą“. Bilety na to przedstawienie można już od dzisiaj nabywać w kasie teatralnej.

**Pomnik Chopina.** W celu wprowadzenia w życie myśli wzniesienia pomnika największemu polskiemu mistrzowi dźwięków, Fr. Chopinowi, w mieście naszym, zawiązał się komitet, w skład którego weszli pp.: St. Cetwiński, Henryk Jarecki, dr. Jan Jeleń, Adam Krechowicki, Ludwik Marek, Karol Mikul, St. Niewiadomski, dr. Roman Pilat, Rudolf Schwarz i Wł. Wszelazyński.

Fundusze zbierane być mają pracą artystów muzyków naszych, a więc urządzeniem koncertów, odczytów, wydawnictw i t. p.

Pierwszy koncert urządził na ten cel p. St. Niewiadomski w czasie zjazdu Sokołów w drugi dzień Zielonych świątek ze współudziałem „Lutni“ i orkiestry, pań: Janiny Grackiej-Krzyżanowskiej, Maryi Pawlikówny, Zdzisławy Setmajerówny, oraz pp.: Bolesława Domaniewskiego, Fr. Neuhausera, A. Sładka i M. Wolfstala.

**Popis.** P. Marya Jaszek, znana i ceniona nauczycielka gry fortepianowej, urządziła w sobotę dnia 28 b. m. popis swoich uczniów i uczenic w sali Frohsinu. Popis rozpocznie się rano o godz. pół do 11, po południu o pół do 4.

**P. Bolesław Domaniewski,** który przyjeżdża z Krakowa, aby wziąć udział w koncercie na pomnik Chopina, jest laureatem konserwatorium petersburskiego, pianistą pierwszorzędny, celującym zwłaszcza bajeczną techniką. Młody artysta, odbywszy podróż artystyczną z wielkim sukcesem (Petersburg, Warszawa, Nizza, Monte Carlo i t. d.) bawi od niedawna w Krakowie.

**Z wystawy sztuk pięknych.** Zapowiedziany obraz Garnela „Przerwany pojedynek“, został wczoraj wystawiony. Prócz tego nadeszły najnowsze prace pp.: Batowskiego „Pod polskim znakiem“ i Styki „Przy modlitwie“.

**Wystawa muzyczno-teatralna.** Komitet polski zwraca się raz jeszcze do posiadaczy wszelkich cenionych pamiątek po polskich kompozytorach, poetach i artystach dramatycznych z usilną prośbą o łaskawe jak najspieszniejsze nadesłanie tychże dla oddziału polskiego. — Pożądanymi szczególnie są przedmioty odnoszące się do Moniuszki, Lipińskiego, Wieniawskiego, Koehanowskiego, Słowackiego, Szujskiego, Bogusławskiego, Niemcewicza, Krasiwickiego, Bohomolea, Korzeniowskiego, Królikowskiego, Smochowskiego, Nowakowskiego, Komorowskiego i i.

Komitet czynił starania wszelkie, aby oddział polski przedstawiał się jak najokazalej; nie może jednak przyjąć odpowiedzialności na siebie, skoro nie znajdzie należytego poparcia w kraju. Komitet poczynił starania o skompletowanie zbiorów, o ile znał posiadaczy, — obecnie raz jeszcze zwraca się z publiczną odezwą do wszystkich posiadaczy cennych okazów, żeby je jak najspieszniej nadesłać raczyli.

W obec tego, iż instalacja wystawy dotychczas nie jest całkowicie ukończoną, niektóre zaś oddziały, jak n. p. angielski, amerykański, wcale jeszcze nie są otwarte, może komitet uzupełnić zachodzące braki, jeżeli ogół poprze jego działalność.

Wszelkie przedmioty należy wysłać pod adresem i na koszt firmy: „Schenker et Comp. Spediteure in Wien“ — z dopiskiem „für das polnische Comité“ i znakiem „P. A.“

Komitet gwarantuje zwrot w nieuszkodzonym stanie wszelkich nadesłanych okazów.

Adres biura komitetu: I Hohenstaupengasse 3.

**Bracia Beszkowie,** przychyliłi się do prośby komitetu dla oddziału sztuki polskiej i



pomimo osobistych przeszkód i wielostronnej dla nich niedogodności oznaczonego terminu, przyrzekli ostatecznie referentowi działu muzycznego p. Cieszkowskiemu, cenny swój współdziałalność w przedstawieniach opery polskiej na dzień 3 sierpnia. Współdziałalność ten tak głośnych w świecie muzycznym artystów polskich, zapewnią owym przedstawieniom niezrównaną świetność. Obaj bracia Reszkowie wystąpią nasamprzód w „Straszny dworze“ Moniuszki, gdzie będą mieli sposobność ukazać się po raz pierwszy publiczności zagranicznej w narodowych strojach. Następnie dadzą się słyszeć w operze Gounoda „Romeo i Julia“, gdzie największe zawsze święcili tryumfy; do sekundowania im w tem przedstawieniu, zaproszeni zostaną sami artyści polscy, a mianowicie: pani Lola Beth, jako Julia; panna Pinkert, występująca obecnie w operze londyńskiej „Covent Garden“, jako paż Stephano; pani Kasprowiczowa z opery polskiej we Lwowie, jako Gertruda; p. Chodakowski z Warszawy w roli Capuleta; p. Wołoszko z Warszawy w roli Tybalda; p. Grabczewski w roli Mercutio i t. d. Prócz tego, p. Edward Reszka, któremu partya basowa w „Straszny dworze“ nie daje dostatecznego pola do popisu, ma się dać usłyszeć na koncercie w polskiej aryi jednego z naszych kompozytorów.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Ze świata finansowego.

Wiedeń, 24 maja.

Chwilowa stagnacja w głównych spekulacyjnych papierach i nagła zwyżka w poszczególnych od różnych wersji zależnych walorach — oto w kilku słowach sprawozdanie z wczorajszego targu. Akcje czeskiej kolei zachodniej poszły w górę w skutek pogłoski o upaństwowieniu tej kolei. Lombardy doznały również zwyżki w obec wielkich zakupów z południowych Niemiec, a uskuteczniły, jak się zdaje przez syndykat zwyżkowy, o którego utworzeniu onegdaj wspominałem. Najznaczniejszą zwyżkę zanotowały losy tureckie. Z Konstantynopola przez Londyn dochodziły tu już wieści przed tygodniem o projektowanej konwersji długu tureckiego. Pogłoski te, o których w swoim czasie donosiłem, obecnie się sprawdziły, gdyż według londyńskich *Times* wyznaczony przez ministerium tureckie komitet, wydał już rezolucję, orzekającą w zasadzie potrzebę konwersji skonolidowanego długu tureckiego. Spekulacja rzuciła się na losy tureckie, które rozchwytało. Länderbanki skorzystały z tego popytu, kończąc notowania zwyżką 2 guldenową na akcyi, gdyż spekulacja zapewnia, że bank ten obejmie w znacznej mierze projektowane interesa konwersyjne.

Nadzwyczajne walne zgromadzenie akcyonariuszów banku austro-węgierskiego odbyło się wczoraj w sali kasyna wojskowego, pod przewodnictwem nowozamianowanego gubernatora dr. Juliusza Kautza.

Szło głównie o wkładkę do §. 87 statutu banku, według której:

1. Bank obowiązany jest ustawić sankcyonowane złote monety, w wartości nominalnej, oraz złote sztaby według ustanowionej stopy monetarnej waluty koronowej, w zamian za banknoty w głównych swych zakładach w Wiedniu i Budapeszcie, na żądanie każdorazowe inkasować.

2. Bank jest upoważniony złote sztaby na koszt oddawcy technikom przez tenże bank wyznaczonym, do zbadania oddać, oraz należytości za wybitie odnośnych monet przez Rząd ustanowione, od każdorazowej wartości ściągnąć.

Wkładkę tę, konieczną w skutek zaprowadzenia waluty złotej, przyjęło zebranie jednomyślnie.

### Targ zbożowy.

Dnia 25 maja 1892.

**Lwów**, pszenica 9— do 9-25, żyto 7-80 do 8-40, jęczmień — do —, owies 7— do 7-50, rzepak 9-75 do 10—, groch 6-50 do 10—, wyka 5— do 6-25, nasienie lniane 8— do 8-50, bobik 7-50 do 9-50, bobik 6-75 do 7-25, hreczka 9-50 do 11—, konieczyna czerwona 50— do 60—, biała 50— do 65—, szwedzka 50— do 70—, kminek 20— do 21-50, anyż 28-50 do 29-75, kukurudza 6-10 do 6-30, chmiel za 56 kilg. 60— do 65—, spirytus 14— do 14-75.

**Kraków**: pszenica biała 9-90 do 10-25, czerwona 9-60 do 10—, żółta 9-50 do 10—, żyto 8-75 do 9-30, jęczmień browarny 7-75 do 8—, pastewny 7— do 7-25, owies 6-75 do 7-15, hreczka 8— do 9—, groch 8— do 10-50, konieczyna czerwona — do —, biała — do —, rzepak 11— do 11-75 zł.

Uposobienie: bardzo słabe.

**Budapeszt**: pszenica na wiosnę 8-39 do 8-41, na jesień 8-02 do 8-04, kukurudza na maj-czerwiec 4-86 do 4-88, na lipiec-sierpień 4-96 do 4-98, owies na maj-czerwiec 5-34 do 5-36, na jesień 5-36 do 5-38, rzepak na sierpień-wrzesień 11-90 do 12—. Spirytus kontyng. bez podatku 17-50 do 18—.

**Praga**: pszenica czeska 10— do 10-45, węgierska 10-20 do 10-45, austriacka — do —,

jęzmię 7-75 do 8-75, owies 6-10 do 6-70, nasienie rzepakowe 12-50 do —, olej rzepakowy 31-50

### Targ zbożowy zagraniczny.

**Berlin**: pszenica na maj 187-50, na czerwiec-lipiec 187-50, żyto loco 194—, na maj 197—, na maj-czerwiec 194-50, na czerwiec-lipiec 190-25, jęczmień 140 do 190, owies na maj 149—, na czerwiec-lipiec 149—, olej rzepakowy loco 54-70, na maj-czerwiec 54-40, wrzesień-paźdz. 54-30 Spirytus 10.000 litr procent Trallesa loco 40—.

**Wrocław**: pszenica 21-40 marek, żółta 21-30, żyto 20-80, owies 14-80, olej rzepakowy 56, kukurudza —. Spirytus 58-40 m.

**Szececin**: pszenica na maj 209-50, na czerwiec-lipiec 205-50, żyto na maj 197—, czerwiec-lipiec 186-50, olej rzepakowy 44—, spirytus 39-10.

**Hamburg**: pszenica 192— do 205—, żyto 186— do 210—, południowo-rosyjskie 178— do 185—, olej rzepakowy 55—, spirytus 29-20.

## OSTATNIA POCZTA

Na przedwczorajszym posłuchaniu u Najj. Pana byli pomiędzy innymi: poseł hr. Karol Załuski i profesor uniwersytetu dr. Leon hr. Piniński.

W apartamentach Najj. Państwa w zamku Lainz, odbył się d. 22 b. m. obiad familijny, w którym wzięli udział: W. książę Sasko-Wejmarski, Księżna Gizela Bawarska z Córkami i ambasador niemiecki książę Reuss.

Najj. Pan odbędzie dnia 7 czerwca wielką rewję nad całą załogą Budapesztu.

Najd. Cesarzowicowa - Wdowa Stefania z Córeczką przeniesie się dnia 30 b. m. na letnie mieszkanie do Laxenburga.

Dzisiaj rozpoczną narady stałe komitetu państwowej Rady kolejowej, a między nimi także komitet taryfowy. Na posiedzeniu komitetu taryfowego ma wypowiedzieć prezydent dr. Biliński dłuższe *exposé*, motywuując wniosek generalnej dyrekcji kolei państwowych w sprawie podwyższenia taryf towarowych na kolejach państwowych. Głównym powodem podwyższenia taryf, jest względ na finanse Państwa. Czysty dochód kolei państwowych zmniejszył się w r. 1891 w porównaniu z rokiem 1890 o 2,700.000 złr. Weszłym miesiącu zmniża na kolejach państwowych wynosiła 360.000 złr.

Rada kolejowa — jak już wiadomo — rozpocznie swą sesję wiosenną dnia 27 b. m.

Na wczorajszym zgromadzeniu robotników w Wiedniu, oświadczył się dr. Kronawetter za zaprowadzeniem waluty złotej.

Dzienniki berlińskie zapisują pogłoskę, wedle której cesarz Wilhelm ma w drugiej połowie lata udać się do Wiednia. Królowa-regentka Holandii z młodszą królową przybędzie do Berlina 30 maja i zabawi tam do 2 czerwca. Przyjazdu królestwa włoskich spodziewają się 5 czerwca. Natomiast nie da się jeszcze nie pewnego powiedzieć o terminie wizyty cara, wizyta ta wszakże zdaje się być już pewną, a w związku z nią pozostaje przybycie do stolicy niemieckiej generał-adjutanta carskiego Richtera.

Jutro, dnia 26 b. m., rozpoczyna się w Kopenhadze uroczystości z okazji złotego wesela królestwa duńskich. Jutro upływa lat pięćdziesiąt od chwili, jak król Chrystyan IX, podówczas następca tronu, połączył się związkim małżeńskim ze swoją kuzynką księżniczką hessko-kasselską Ludwiką. Ze wszystkich stron: z Rosyi, Anglii, Austrii, Grecyi, przybyli już do Kopenhagi, dzieci, zięciowie i wnuki dostojnych jubilatów, celem wzięcia udziału w niezwykłej uroczystości. Trzech synów, między tymi król grecki i trzy córki: carowa, księżna Walii i księżna Cumberland, będzie na niej obecnych. W imieniu Najj. Cesarstwa austriackich, złoży sędziwym jubilatowi życzenia Najd. Arcyksiążę Fryderyk. Papież przez umyślnego delegata wysłał dla jubilatów własnoręczne pismo z życzeniami. Z Belgii przybyło poselstwo, złożone z trzech członków. Z polecenia króla portugalskiego przybył do Kopenhagi delegat Carvalho. Poselstwo Holandyi, Stanów Zjednoczonych i Francyi doręczą królestwu życzenia odnośnych głów państwa, a prezydent rzeczypolitej francuskiej Carnot, przesał prócz tego na ręce posła Le Peletier d'Aunay wspaniałe podarki dla jubilatów.

Do *Politische Correspondenz* donoszą z Petersburga, iż wkrótce nastąpią zaręczyny najstarszej córki carstwa, w księżniczki Kseni, z w. księciem Aleksandrem Michajłowiczem.

Szlachta estońska widziała się zniewolona zgodzić się na zaprowadzenie rosyjskiego języka wykładowego w szkole rycer-

skiej w Rewlu, w przeciwnym bowiem razie rząd zagroził zamknięciem tego zakładu.

Według doniesienia *Politische Correspondenz* z Rzymu, p. Giolitti nie wystąpi z programem przed Izba deputowanych, ale przedstawi tylko rzeczywiste finansowe i ekonomiczne położenie kraju.

Król grecki, z rodziną, powróci około 10 czerwca z Kopenhagi do Aten, aby być obecnym przy ukonstytuowaniu nowej Izby. Królowa grecka uda się ze stolicy duńskiej do Rosyi, w odwiedziny swej matki, wdowy po w. księciu Konstantym.

W senacie francuskim, podczas rozpraw nad organizacją kolonij, oświadczył prezes gabinetu, p. Loubet, iż rząd później przedstawi projekt utworzenia ministerstwa dla kolonij.

Izba deputowanych obraduje nad organizacją kas oszczędności.

Na ementaru Péré - Lachaise przyszło w poniedziałek do demonstracji i awantur, które wywołały socjaliści nieprzejednani. U pomnika Thiersa wymiotano słowami obelżywymi. Później przyszło znowu do awantur na bankiecie nieurzędowym, z powodu otwarcia giełdy robotniczej. Wszystkie okrzyki kończyły się wołaniem: „Niech żyje internacjonal! niech żyje komuna!“

Paryski *Eclair* donosi, że szwajcarska Rada związkowa zniósła zakaz przebywania obcych oficerów na terytorium szwajcarskiem.

Z Madrytu donoszą o podpisaniu układu małżeńskiego pomiędzy córką hr. Paryża, księżniczką Heleną, a synem księcia Fernan Nunnez. Dzienniki wiedeńskie, oraz *Pester Lloyd* zaprzeczają stanowczo tej wiadomości.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków**, 25 maja. (Tel. prywat.) Rada miejska krakowska obradowała wczoraj poufnie nad pismem mistrza Matejki, którem, z powodu odmówienia mu przeznaczonych na burzenie środkowej części gmachu szpitalnego św. Ducha, obok nowego teatru, złożył dyplom honorowego obywatela miasta Krakowa, zwrócił ofiarowaną mu przez pana Wentzla, w imieniu obywatelstwa, książeczkę wkładkową kasy oszczędności, opiewającą na 1700 zł., wreszcie zapowiedział, iż żaden z jego obrazów nie będzie więcej w Krakowie wystawiony. Po dłuższych poufnych i gorących rozprawach, otworzył prezydent posiedzenie jawne i oznajmił, iż otrzymał od p. Matejki pismo. W całości pisma tego odczytywać nie będzie, bo niektóre jego ustępy ubliżają Radzie. Ograniczył się do podania do wiadomości ustępu, w którym p. Matejko zwraca dyplom obywatela honorowego. Sądzi więc prezydent, że dyplom należy złożyć w archiwum miejskiem. Co do książeczki kasy oszczędności, Rada w tę sprawę zupełnie nie wchodziła, i książeczkę wręczył p. Wentzla imieniem obywatelstwa, a nie Rady, dlatego książeczkę, zwróconą przez Matejkę, złożyć należy w ręce pana Wentzla. Rada jednomyślnie przychyliła się do tych zapatrywań p. prezidenta.

**Wiedeń**, 25 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: Sędzia powiatowy w Wojnikowie, Mieczysław Reichan, otrzymał przy sposobności przeniesienia w stan spoczynku tytuł i charakter rady sąd krajowego.

*Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie ministeryalne w sprawie utworzenia przyboocznej rady cłowej.

**Wiedeń**, 25 maja. Na wczorajszym posiedzeniu Izby dep. w dyskusji nad przedłożeniami walutowymi, zabrał najpierw głos dep. Neuwirth i mówił przez trzy godziny. Oświadczył on, iż co do celów reformy zgadza się zupełnie na wywody dr. Plenera, ale co do środków jest innego zdania. Nie ma upoważnienia do przemawiania w imieniu stronnictwa i dla tego mówi tylko w imieniu własnem. Ze on i dep. Suess są bimetalistami, to nie może wychodzić na niekorzyść partii. Mowca wyjaśnia trudności kwestyi walutowej, uznaje wielkie polepszenie się sytuacji finansowej w Austrii, ale chociaż dzisiaj ma się prawo do przygotowania uregulowania waluty, to jednak nie ma się prawa imperatywnego forsowania (*Durchpeitschung*) projektów walutowych.

Mowca oświadczył się następnie przeciw relacji i zaproponował, aby oznaczenie relacji odroczyć aż do czasu, gdy będą znane wyniki projektowanej przez Amerykę konferencji monetarnej.

P. Minister skarbu dr. Steinbach zaznaczył, iż tak samo jak dłużnicy nie mają prawa bicia srebra i obniżenia wartości pieniądzy austriackich, również też wierzycielom nie przysługuje prawo oznaczenia relacji. Nad kwestyą tą zresztą świat już przeszedł do porządku dziennego. Przez podniesienie wartości pieniądzy stałaby się niemożliwą pomyślna produkcja i pomyślny ruch zarobkowy. W tym też duchu przedłożenia mają na celu postęp w dziedzinie socyalnej. P. Minister oświadczył dalej, iż nie może dać wyjaśnień co do stanowiska obu Rządów w obec konferencji monetarnej; oświadczenie zajmuje w obec konferencji życziwe stanowisko. Gdyby chciano czekać tak, jak proponuje dep. Neuwirth, oddano by się na łup spekulacji, a ostatecznie potrzebaby później koniecznie podjąć sprawę poszczoną na razie w odwłokę (*hucene braua*).

**Peszt**, 25 maja. W Izbie posłów, w rozprawie nad budżetem Ministerstwa wyznań i oświecenia oświadczył się Apponyi jak najbardziej stanowczo za zupełnym równouprawnieniem żydów, i że będzie głosował za wnioskiem Iranyiego, wzywającym rząd, ażeby jak najrychlej przedłożył projekt ustawy o wolnym wykonywaniu praktyk religijnych i o równouprawnieniu wyznań.

**Peszt**, 25 maja. Klub stronnictwa liberalnego uchwalił głosować za wnioskiem Iranyiego.

Minister wyznań oświadczył wśród huacznych oklasków, że przyjęcie wniosku nie może natrafić na żadne trudności, pod warunkiem, że ustawa, która ma być ułożona, zawarowane będą interesa państwa we wszelkich kierunkach, i że zapewnione będzie przestrzeganie ustaw zasadniczych. Rząd zastrzega sobie oznaczenie terminu wniesienia projektu ustawy.

**Peszt**, 25 maja. Wczoraj wieczorem, o godzinie 10, zgromadził się tłum młodych ludzi, przeważnie studentów, przed gmachem kasyna narodowego. Zgromadzeni, gwiżdżąc, wołali: Precz z Aczelem! Policja rozpedziła burzycieli spokoju, bez żadnego znacznijszego wypadku.

**Kopenhaga**, 25 maja. Najdostojniejszy Arcyksiążę Fryderyk przybył tu wczoraj wieczorem. Na dworcu powitali Go: król duński, następca tronu, księżęta duńscy i książe Cumberland.

**Paryż**, 25 maja. *Paix* zapewnia, że prezydent Carnot przemawiać będzie w Nancy w sposób jak najbardziej uspokajający, i że nawet nie byłby weale wyjeżdżał do tego miasta, gdyby zapowiedziane uroczystości nie stanowiły właśnie imponującej manifestacji postępu intelektualnego, a tem samem pokoju.

**Madryt**, 25 maja. Książę Fernan-Nunnez umarł.

**Londyn**, 25 maja. Izba gmin odrzuciła 265 głosami przeciw 209 wniosek Camerona w sprawie odebrania Kościołowi w Szkocyi charakteru państwowego i zabronienia wykonywania praw gminnych. Balfour zwalczał wniosek Camerona.

Izba gmin przyjęła po czterodniowej rozprawie w drugim czytaniu bil o administracji lokalnej w Irlandyi 339 głosami przeciw 247.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 25go maja 1892 r., godz. 1, minut 30. Akcje kredytowe 319-87, Alp Tow. górnicze 64-90, Węgierskie akcje kredytowe 362-50, Akcje anglo-austriackie 151-50, Akcje banku Union 247-35, Akcje kolei Karola Ludwika 214-75, Akcje kolei Północnej 289—, Akcje kolei Południowej 87-50, Losy tureckie 46-10, Akcje kolei państwowej 294—, Akcje kolei Lwowsko-Czerwiowieckiej 245-50 Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197—, Wiedeńskie losy komunalne 158-75 Akcje tytoniowe 176-25, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 105—, Akcje kolei Elbetal 239-50, Akcje banku dla krajów koronowych 218-50, 4-prc. węgierska renta złota 110-70, Akcje banku związkowego 117-50 Rubel papierowy 1-26-87, Węgierska renta papierowa 100-87. Uposobienie silne.

**Telegramy zbożowe z dnia 24go maja 1892 r.** Wiedeń: okwita per 10.000 litr procent 17-75 do 18— zł. Budapeszt. Pszenica na wiosnę 8-30 do 8-32 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 187— do — zł., żyto — do — zł., spirytus 40-10 zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 52-75 — fr.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Kreehwielski.



Nadesłane.

M. JONASZ

dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Jagiellońska 3

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Zlecenia z prowincji wykonywa niezwłocznie bez doliczenia prowizji i poleca się szczególnie świetnym urzędem depozytowym na prowincji do iak najrzetelniejszego przeprowadzania wszelkich transakcyj w zakres bankowy i wekslarski wchodzących.

Główna reprezentacja dla Galicji największego i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczeń na życie „The Mutual”. Rok założenia 1842.

Dr. Kazim. Krygowski otworzył kancelaryę adwokacką przy ulicy Trzeciego Maja 1. 10. 668

Powrócił już Dr. Kalikst Krzyżanowski specjalista do chorób wewnętrznych, i ordynuje jak dawniej od g. 3-5 po południu, ul. Kazimierzowska 1. 39.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 maja 1892.

Hotel Imperial.

Pp. K. Krasowski z Tyśmienicy, F. Bednarz z Oleska, S. hr. Konarski z Dubiecka, J. Mieczkowski z Terpilowa, M. Kaban z Jaworowa, B. Gurski z Dąbrowy.

Hotel Europejski.

Pp. R. Bozon z Lyonu, M. Zaleski z Włoch, A. Ligeza z Sokala, M. Waehel z Krakowa, M. Youngowa z Trzeńca, A. Steinbach z Wiednia, W. Wasilewski z Siemaszowa, J. ks. Leszczyński z Gorlic, H. Drzewiecki z Jasła, T. dr. Moisiwicz z Gracu, T. dr. Koroeki z Krakowa.

Hotel Francuski.

Pp. K. Zaremba z Adamówki, S. Auspitz z Węgier, D. Fleischer i J. Amster z Wiednia.

Hotel Centralny.

Pp. E. Rauch ze Stanisławowa, W. Treter z Jarczowic, B. dr. Zimmels z Ostrawy morawskiej, Wł. Krug z Przemysła, J. Weisselber z Toposautz, F. Fischer z Neuhiitte, F. Rotholz, F. Wärmer z Wiednia, S. Artusiewicz z Przemysła, Żelechowska z Korczowa, W. Witosławski z Witosławia.

Wystawy i Muzea.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej L. 18, otwarte dla publiczności w święto i niedzię od godziny 10-11 przed południem, we środy i soboty od g. 11-3. Wstęp wolny

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for train routes (Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzą), times, and passenger counts. Includes routes to Krakowa, Muszyny-Krynicy, Tarnów, etc.

U w a g a: Godziny drukowane grubymi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5:59 rano. Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 12:25 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 maja 1892

Table listing various financial and commodity prices, including exchange rates for gold, silver, and various currencies.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 maja 1892.

Table listing stock market prices for various securities, including government bonds and shares of companies like Bank Anglo aust.

Table listing prices for various commodities and goods, including different types of flour, oil, and other market items.

Table listing prices for gold and silver, including various types of coins and bullion, and exchange rates for different currencies.

DZIENNIK UBZĘDOWY.

Licytacje.

L. 2663 (2349 3-3) W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 24 czerwca 1892 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 29 lipca 1892 poniżej ceny szacunkowej przymusową sprzedaż 6/10 części realności pod Nk. 146 w Tyśmienicy położonej dłużnika Abrahama Bachera własnej wyk. hip. l. 208 gminy kat. Tyśmienicy objętej. Cena wywołania 744 zł. Wadyum 74 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Tyśmienica, 10 marca 1892.

ustanowiony został wójt Jan Pieróg z Grzechyni. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć i odpisać można w tut. sądowej registraturze. Maków, dnia 24 kwietnia 1892. L. 1687 (3003 3-3) Celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 284 zł. 28 ct. zpn. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowym egzekucyjną licytację realności lwh. 39 ks. gr. gm. kat. Joniny objętej, Franciszka i Balbiny Siwków własnej w dniach 22 czerwca i dnia 20 lipca 1892 każdym razem o 10 godz. rano. Cena wywołania wynosi kwotę 2220 zł. Wadyum 222 zł. aw. Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyższej ceny szacunkowej na drugim i poniżej. Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub nie wiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Walenty Lisok z Jonin. Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej. Tuchów, dnia 22 kwietnia 1892. L. 3012 (2896 3-3) Celem zaspokojenia wierzytelności Dyrekcji gal. funduszu propinacyjnego we Lwowie w kwocie 50 zł. aw. zpn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 337 księgi gruntowej gminy katastralnej Muchawka objętej dłużnika Peretra Reitmanna własnej dnia 23 czerwca 1892 za lub powyżej ceny wywołania a dnia 4 sierpnia 1892 nawet poniżej takowej zawższe o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższej realności w kwocie 55 zł. Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze. O tem zawiadamia się nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 28 grudnia 1891 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub któryby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegobądź powodu doręczoną nie została niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adwokata dr. Czaczkowskiego w Czortkowie. Czortków, dnia 31. marca 1892. L. 12047 (2899 2-3) W sprawie egzekucyjnej Rozalii Silbermann i Estery Landau przeciw masie spadkowej Stanisława Dębskiego o 600 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 27 czerwca 1892 i dnia 26 lipca 1892 zawsze o godz. 10 rano, przymusową sprzedaż a) 1/21 części realności lwh. 435, b) 1/56 części realności lwh. 436, c) 1/7 części realności lwh. 134 i d) 1/14 części realności lwh. 342 w Świątnikach górnych położonych. Cena szacunkowa wynosi ad a) 246 zł. 57 ct., ad b) 9 zł. 28 ct., ad c) 1 zł. 42 ct. i ad d) 16 zł.. Wadyum ad a) 25 zł., ad b) 1 zł., ad c) 1 zł., ad d) 2 zł. Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper. Podgórze, 31 grudnia 1891.

L. 5025 (2791 1-3) W c. k. sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 477 1/2 zł. 12 ct. i 477 zł. 12 ct. zpn. w dniu 1 lipca 1892 i 16 sierpnia 1892 zawsze o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności pod lk. 24 dz. VII. w Krakowie położonej Jętki Buchnerowej i masy konkursowej Dawida Buchnera własnością będącej. Cena wywołania wynosi 36300 zł. Wadyum 3630 zł. Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Olearski, zastępcą adw. dr. Deiches. Kraków, 4 marca 1892. L. 256 (2829 1-3) Dnia 30 czerwca 1892 i 4 sierpnia 1892 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 176 w Iwkowicy wyk. hip. 176 ks. gr. gminy Iwkowa objętej Katarzyny Miś własnej na rzecz Józefa Misia celem zaspokojenia sumy 250 zł. z przynależnościami. Cena zwołania 407 zł. 43 ct. Wadyum 41 zł. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze. Kuratorem niewiadomej z miejsca pobytu Tekli Orłowiczowej i niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata ck. notaryusz w Brzesku. C. k. Sąd powiatowy. Brzesko, 3 marca 1892.



L. 65 (3026 2-3)

Celem wykonania w drodze przedsięwzięcia budowy budynku sądowego w Mościskach, rozpisuje się licytację ofertową pod następującymi warunkami:

1) Cena kosztorysowa wynosi około 15.500 zł. wa.

2) Do 1 listopada 1892 wykończone być mają mury i pokryte dachem, wszystkie inne roboty zaś wykonane być mają najdalej do 1 listopada 1893 w zdolnym do kolaudacji stanie, a to pod grzywną 50 zł. za każde 15 dni zwłoki.

3) Wypłaty należności przedsięwzięcia nastąpią w miarę postępu robót i w miarę dotacji przez Radę Państwa na ten cel uchwalonej, a gdy ustawą z 22 grudnia 1891 tylko kwota 5000 zł. wa. została przyzwolona, przeto w r. 1892 najwyżej tylko ta kwota może być wypłaconą.

4) Oferty podpisane przez oferenta, a zawierające:

a) imię, nazwisko, zatrudnienie, miejsce pobytu oferenta;

b) podpisane sumaryczne zestawienie kosztów budowy, które w sądzie do wypełnienia otrzyma;

c) oświadczenie, iż oferent poddaje się bez zastrzeżenia wszystkim warunkom tej budowy;

d) wadium równające się 5 proc. całej oferowanej sumy ogólnej kosztów preliminowanych robót — należy wnieść do naczelnictwa ck. sądu pow. w Mościskach najdalej do dnia 13 czerwca 1892 godz. 10 rano, w którym to terminie odbędzie się tamże protokolarnie otwarcie i zestawienie wszystkich ofert.

5) Przyjęcie oferty zawisło od zatwierdzenia jej przez wys. Prezydium ck. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

6) Po przyjęciu oferty wyznaczony zostanie termin do zawarcia z przedsiębiorcą, którego ofertę przyjęto, jednostronnego kontraktu i do tego terminu winien on uzupełnić wadium do wysokości 10 proc. oferowanej sumy, co ma stanowić kaucję za dotrzymanie przez przedsiębiorcę wszystkich zobowiązań.

7) Wszystkie należności stemplowe przy zawarciu umowy, jak i wszystkie podatki ponosi przedsiębiorca.

Naczelnictwo ck. Sądu powiatowego.  
Mościska, dnia 19 maja 1892.

L. 306 (3023 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 49 zł. 35 ct. aw. zpn. odbędzie się na rzecz Leiby Seemana w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 89 gm. kat. Chocin objętej dłużnika Michała Dragan własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 9 czerwca 1892 i 7 lipca 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, ustanowiony adwokat dr. Stanecki w Kałuszu.

Wadium wynosi 9 zł. a. w.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Kałusz, dnia 23 stycznia 1892.

L. 1771 (3045 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Schyi Rubina w kwocie 115 złr. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 15 czerwca 1892 i dnia 28 lipca 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 41 gminy kat. Gawłuszowice Wawrzyńca Gawlika własnej.

Cena wywołania 877 zł. 80 ct. a. w.

Wadium 87 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec dnia 24 kwietnia 1892.

L. 7427 (3031 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Fabera w kwocie 10 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 czerwca i 26 lipca 1892 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja połowy realności nr. 92 w Rozwadowie położonej, wykazem hipotecznym nr. 8 i 15 objętych Antoniego Köllera własnej.

Cena wywołania 290 zł.

Wadium 29 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.  
Rozwadow, 10 maja 1892.

L. 2196 (3021 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Zakładu kredyt. włośc. w likwid. we Lwowie dłużnej kwoty 20 rat po 9 zł. i 9 zł. 9 ct. wa. zpn. odbędzie się w sądzie w dniach 7 czerwca i 12 lipca 1892, każdym razem o godz. 10 przed połudn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 57 w Czołhyniach położonej wyk. hip. l. 185 i 187 gminy kat. Czołhy-

nie objętej dłużników Piotra Rosia, Pelagii Pastuch i małoletn. spadkobierców śp. Andrzeja Rosia, a to lwana, Wasyla i Taćki Roś własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 275 zł.

Wadium 27 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze sądowej przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.  
Jaworów, 23 marca 1892.

L. 2509 (3032 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że w sprawie Kopła Dulberga przeciw spadkobiercom Samuela Rosenkranca pto 200 zł. w Sądzie tut. dnia 24 czerwca 1892 i dnia 29 lipca 1892 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż 1/4 części realności wyk. hip. l. 648 ks. gr. gm. Otynia z tem że realność przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadium wynosi 130 zł.

Resztę warunków, akta oszacowania i wyciąg tabularny mogą być w tus registraturze przejrzane.

Tyśmienica, 5 marca 1892.

L. 3134 (3048 1-3)

## OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Magistrat król. woln. miasta Stanisławowa podaje do wiadomości, że dnia 15 czerwca 1892 od 10 do 12 godziny przed południem odbędzie się w biurze prezydialnem magistratu licytacja ustna i ofertowa celem wydzierżawienia:

## I.

a) przysługującego gminie miasta Stanisławowa prawa wyszynku gorących propinacyjnych napojów z wyłączeniem piwa w obrębie miasta i na rucie za rogatką Belweder-Knihinin;

b) dozwolonego gminie miasta Stanisławowa prawa krajową z dnia 7 marca 1875 Dz. ust. kr. Nr. 30 prawa poboru opłaty od wódki, okowity, alkoholu, spirytusu, ponczowej esencji, rumu, araku, sliwownicy, miodu, wiszniaku i innych słodzonych napojów, w obrębie miasta wprowadzonych, w temże wyrobionych i spożebowanych;

c) karczmy miejskiej za cegielnią, lu trówki wraz z magazynami na wódkę i lodownią — na lat trzy, tj. od 1 stycznia 1893 do 31 grudnia 1895.

## II.

a) przysługującego gminie miasta Stanisławowa prawa wyszynku piwa w obrębie miasta;

b) prawa poboru opłat od piwa, przyzwołonego gminie ustawą krajową z dnia 7 marca 1875 Dz. ust. kr. Nr. 30, na lat trzy od 1 stycznia 1893 do 31 grudnia 1895.

## III.

Przysługującego gminie miasta Stanisławowa prawa propinacji wódzanej i piwnej w części Knihinina i jurydyki Zabłotowskiej, z wyłączeniem wyszynku za rogatką na rucie Belweder-Knihinin, również na lat trzy od 1 stycznia 1895 do 31 grudnia 1895.

Oferty na wydzierżawienie wyż poszczególnionych praw mogą obejmować albo wszystkie trzy grupy razem, albo I grupę osobno, a II i III razem.

Każdy licytant winien jednak w swej ofercie obok ceny ryczałtowej podać także wyraźnie jaką cenę ofiaruje za każde pojedyncze prawo, odnośną grupę objęte.

Jako cenę fiskalną stanowi się rocznie:

dla grupy I.

za prawo pod a) . . . 3800 zł.

" " " b) . . . 17300 "

" budynki " c) . . . 500 "

Razem . . . 21600 zł.

dla grupy II.

za prawo pod a) . . . 4000 zł.

" " " b) . . . 27500 "

Razem . . . 31500 zł.

dla grupy III.

rocznie . . . 21000 zł.

czyli za wszystkie trzy grupy razem . . . 74100 zł.

Wadium wynosi 10 proc. ceny fiskalnej w gotówce lub papierach wartościowych według kursu.

Blizsze warunki dzierżawne ogłoszone będą przed licytacją, a mogą być również przejrzane od dnia 1 czerwca każdego dnia w godzinach urzędowych w biurze I magistratu.

Magistrat kr. woln. miasta.  
Stanisławów, 12 maja 1892.

Szydłowski.

L. 1838 (2347 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach w kwocie 1 zł. 95 ct. z 10 proc. odsetkami od 1 stycznia 1883 tudzież dalszych 13 rat po 4 zł. 76 ct. od dnia 1 lutego

1883 z 10 proc. odsetkami zwłoki zpn. odbędzie się dnia 28 czerwca 1892 i dnia 2 sierpnia 1892 zawsze o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczej tj. ciała hipotecznego księgi gruntowej gminy Borszów wyk. hip. l. 485 i 508 objętego.

Cena wywołania 152 zł.

Wadium 15 zł. 20 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus registraturze.

Przemysły, 24 marca 1892.

L. 2631 (2602 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy Oszczędności w kwocie 3954 zł. 40 ct. aw. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 28 czerwca 1892 i dnia 2 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności objętej wyk. l. 3 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto wedle karty własności do dłużników Ity z Bodnerów Kurzowej i Herscha Bodnera należącej.

Cena wywołania 11000 zł.

Wadium 1100 zł. wa.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, dnia 31 marca 1892.

L. 3255 (2603 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Stanisława Stobierskiego w kwocie 200 zł. wa. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 28 czerwca 1892 i dnia 2 sierpnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całych realności objętych wykazami l. 199, 425, 511, 532, 549 ks. gr. gm. kat. oraz połowy realności lwh. 426 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto wedle kart własności do dłużników Jana Burkiewicza i Maryanny 1-o Turkowej 2-o Burkiewiczowej względnie jej spadkobierców należącej.

Cena wywołania 400 zł., 250 zł., 100 zł., 100 zł., 200 zł., 30 zł.

Wadium 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, dnia 13 kwietnia 1892.

L. 2450 (2942 1-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej generalnej agencji The Singer Manufacturing Compagny G. Neidlinger przeciw Mojżeszowi Edrich recte Erdreich o 53 zł. zpn. dozwoloną została przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod C. N. 316/6 w Grzymałowie położonej, wykazem hipotecznym l. 367 księgi gruntowej gminy Grzymałów objętej Mojżesza Erdreicha własnej i celem przeprowadzenia takowej wyznaczono termin na dzień 28 czerwca 1892 i dzień 3 sierpnia 1892 o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową 200 zł. lub wyżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadium wynosi 20 zł.

Dla nieznanego wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora Dawida Eizika Grubergera z Grzymałowa.

Grzymałów, dnia 28 kwietnia 1892.

L. 2827 (2974 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie poeaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Bołszowcach położonych wedle wyk. hip. 98 i 622 ks. gr. gm. kat. Bołszowce objętych dłużnika Bera Brandsteina w kwocie 500 zł. zpn. dnia 28 czerwca 1892 i dnia 28 lipca 1892 każdym razem o godzinie 10 rano li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 250 zł., za realność wyk. hip. l. 622 objętą, a kwota 1050 zł. za realność stanowiącą wyk. hip. l. 98.

Wadium realności wyk. hip. 622 wynosi 25 zł., zaś realności wyk. hip. 98 wynosi 105 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 22 grudnia 1891 do tabuli weszli kuratorem p. Burzyńskiego ck. notaryusza w Bursztynie i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bursztyn, dnia 31 marca 1892.

L. 16463 (3065 1-3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana nad nie 28 czerwca 1892 i dnia 21 lipca 1892 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż mającej objętych wyk. hip. l. 71, 72, 73, 74 i 75

gminy kat Poturzyce dłużników Jakóba, Michała i Leona Gerynowiczów, oraz Michała Jaworskiego własnych celem zaspokojenia pretensyi towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w kwocie 299 zł. 85 ct. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mających majątności w ilościach a to:

a) ciało hip. l. 71 kwotę 181 zł.

b) 8/16 ciała hip. l. 73 kwotę 11 zł.

c) ciało hip. l. 74 kwotę 333 zł.

d) " " l. 75 " 20 zł.

e) " " l. 72 " 222 zł.

Wadium zaś dziesiątą część tychże.

W pierwszym terminie nabyć można te majątności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej ceny tej.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków, licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutej. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany pan adwokat dr. Władysław Wejda.

C. k. Sąd powiatowy  
Sokal, dnia 3 marca 1892.

L. 14758 (3063 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 8 zł. zpn odbędzie się na rzecz Wojciecha Przybysia w tymże sądzie sprzedaż posiadłości lwh 9 gm kat. Rzezawa objętej dłużnika Jana Gorczycy własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 23 czerwca i 21 lipca 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Ferdynand Zakrzewski w Bochni.

Wadium 242 zł.  
Bochnia, 28 lutego 1892.

L. 9278 (3051 1-3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności wekslowej Walentego Podrazy w sumie 100 zł. aw. z nalezytościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 12/18 części realności whl. 16 ks. gm. kat. Tarnów objętej dłużników Józefa i Wandy Szczybałskich w równych między nimi częściach własnych.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie w dniu 24 czerwca 1892 i w dniu 25 lipca 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 499 zł. 42 ct., poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakakolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożyć się mające wynosi 50 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 12 maja 1892.

L. 198 (2771 1-3)

W dniach 27 czerwca i 1 sierpnia 1892 każdym razem o 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Lewka Kaufmana w kwocie 50 zł. 97 ct. wa. zpn. publiczna licytacja realności Bartłomieja Pałaty lwh. 53 w Psarach.

Cena wywołania 240 zł.

Wadium 24 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy  
Krzeszowice, 16 lutego 1892.

L. 6691 (3028 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że w celu wydobycia kwoty 200 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Teodora Nosolich przy-u-sowa sprzedaż w drodze przetargu publicznego realności dłużnika Osiasa Weitmana własnej w Mielnicy położonej t. j. 1/3 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 872 księgi gruntowej gminy kat. Mielnica objętej stanowiącej a składającej się z parc. bud. l. 81 z domem mieszkalnym na niej się znajdującym w dniu 28 czerwca 1892 i w dniu 2 sierpnia 1892 każdym razem o godz. 11 przed południem w gmachu sądowym, z tem że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś gdyby cena szacunkowa osiągnięta być nie mogła i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 266 zł. 66<sup>2</sup>/<sub>3</sub> ct.

Wadium kwotę 26 zł. 70 ct.

Reszta warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzania w registraturze.

Kuratorem późniejszych wierzycieli hipotecznych i tych którymby uchwała doręczoną być nie mogła ustanowionym jest ck. notaryusz p. Józef Zubek.

C. k. Sąd powiatowy.  
Mielnica, 29 grudnia 1892.



# Konkursa.

L. 16185 (2995 3—3)  
 W celu nadania jednego stypendium w rocznej kwocie 240 zł. wa., z „fundacji stypendyjnej śp. Wincentego de Barachka Szachlaczego dla sześciu uczniów szkół gimnazjalnych w Stanisławowie“ ogłasza się niniejszym konkurs.

O stypendium to mogą się ubiegać tylko biedni uczniowie szkół gimnazjalnych w Stanisławowie, osieroceni tj. pozbawieni obojga rodziców lub przynajmniej ojca, z rodziny polskiej, religii rzymsko-katolickiej pochodzący, którzy albo szkoły ludowe z dobrym postępowaniem w naukach ukończyli i do szkół gimnazjalnych w Stanisławowie wstąpić się zobowiązują, albo już do szkół gimnazjalnych w Stanisławowie uczęszczają i dobrym postępowaniem w naukach wykazują. Uczniowie przyjęci do jakiegokolwiek internatu nie mogą korzystać z niniejszej fundacji.

Podania należy wnieść do pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 30 czerwca br. załączając do nich ewody, iż kandydat posiada wszystkie warunki powyżej określone.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 11 maja 1892.

L. 2026 (2982 3—3)

W myśl reskryptu Wysokiego Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 13 maja 1892 l. 23492 rozpisuje podpisaną Dyrekcja szpitala konkurs na posadę rządcy szpitala ś. Łazarza w Krakowie.

Do posady tej przywiązana jest płaca 1200 zł, rocznie, bezpłatne mieszkanie w szpitalu, światło i opał, trzy dodatki pięciocenia po 200 zł. i prawo emerytury

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni przedłożyć za pośrednictwem swojej władzy przełożonej Dyrekcji szpitala ś. Łazarza w Krakowie podania poparte:

- a) Metryką urodzin
- b) Świadczeniami z odbytych studiów
- c) Dowodami znajomości rachunkowości i kasowości,
- d) Dowodami znajomości administracji i gospodarki szpitalnej
- e) Dowodami dotychczasowego zatrudnienia

W razie nominacji wymaga się kaucji służbowej w kwocie 1200 zł.

Termin do wnoszenia podań upływa z dniem 15 czerwca br. inclusive.

Kraków, dnia 18 maja 1892.

Dyrektor szpitala  
 Dr. Jan Harajewicz w. r.

(2980 1—2)

# Obwieszczenie.

W Gazecie Lwowskiej z dnia 25 maja 1892 Nr. 119 ogłoszony został konkurs oraz bliższe warunki przyjęcia na rok szkolny 1892/3 60 kandydatów do ek. szkoły kadeckiej obrony krajowej w Wiedniu na co zwraca się uwagę interesowanych.

Z ek. Namiestnictwa  
 Lwów, 19 maja 1892.

L. 67 (3064 1—3)

Poszukuje się dyktaryusza obznajomionego z manipulacją sądową z szybkim i czytelnym piśmem za miesięcznym wynagrodzeniem 25 zł.

Zgłoszenia zaopatrzone w potrzebne dokumenta przyjmuje do 31 maja 1892.

Naczelnictwo ek. sądu powiatowego  
 Gwoździec, 23 maja 1892

L. 22010 (3068 1—3)

Na kilkanaście posad asystentów pocztowych z poborami XI. klasy rangi i kaucją 400 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15 czerwca br. w ek. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 20 maja 1892

# Upadłości.

L. 21691 (3070 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszym konkurs na wszystkich ruchomych, jakoteż na wszystkich nieruchomościach w krajach, w których obowiązują ustawy konkursowe z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Oyasza Modlingera hurtowniaka w Rawie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. sędziemu powiat. Karolowi Rechowi w Rawie jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. dr. Abrahama Segala w Rawie, wzywając zarazem wierzycieli, aby

po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 30 maja 1892 godzinie 10 przed południem w biurze c. k. komisarza konkursowego.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 lipca 1892 i podać ją na terminie na dzień 16 sierpnia 1892 godzinie 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycielności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego.  
 Lwów, dnia 19 maja 1892.

L. 9852 (3050 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że zatwierdzając wybór wierzycieli konkursowych, zamianował Abrahama Habera w Mielecu zarządcą masy konkursowej Calela Katza.

Tarnów, 19 maja 1892.

# Kuratele.

L. 1482 (2976 3—3)

C. k. Sąd powiatowy uznaje Matwieja Tyrpaka vel Dziubińskiego z Wierchomli wielkiej na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 5 marca 1892 l. 1795 za marnotrawcę i ustanawia dlań kuratorem Szymona Miejskiego z Wierchomli wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy.  
 Muszyna, 1 kwietnia 1892.

L. 1471 (2993 1—3)

Onufry Skądej z Smółnej uznany za marnotrawcę, kuratorem dla niego zamianowany Iwan Kropiwnicki ze Smółnej.

C. k. Sąd powiatowy.  
 Podbuż, dnia 14 kwietnia 1892.

L. 3642 (3019)

Iwana Pańczyniaka włościanina z Dzwinożrodu uznano marnotrawcą. Kuratorem dla niego ustanowiono Mikołaja Żukowskiego z Dzwinożrodu

C. k. Sąd powiatowy  
 Bóbrka, dnia 31 marca 1892.

L. 3271 (3033 1—3)

Jan Staryk z Darachowa uznany sądownie za marnotrawcę a kuratorem ustanowiony Wasyl Ślepy z Zazdrości.

C. k. Sąd powiatowy.  
 Trembowla, 26 kwietnia 1892.

L. 11293 (3020 1—3)

Zawiadamia się, że Michał Zurba z Kurnik uznany został marnotrawcą, a kuratorem ustanowiono Petra Sawę z Kurnik.

C. k. Sąd powiatowy  
 Jaworów 13 lutego 1892.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 12644 (2858 1—3)

C. k. sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aschera Rubina, że przeciw niemu wniosła firma Kosches et Birnbaum pozew de prs. 7 kwietnia 1892 l. 10644 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 147 zł. 79 ct. wa. zprzyn., i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 8 kwietnia 1892 l. 10644 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Danielowi Kaufmannowi z substytucją adw. dr. br. Lewartowskiego w Krakowie.

Poleca się Ascherowi Rubinowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 6 maja 1892.

L. 11753 (2857 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Aschera Rubina, że przeciw niemu wniosł Salomon Rittermann pozew de prs. 7 kwietnia 1892 l. 10646 o wydanie

nakazu zapłaty sumy wekslowej 240 zł. w. a. z przynależyt., i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 8 kwietnia 1892 l. 10646 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi p. adw. dr. Eichhornowi z substytucją adw. dr. Grossa w Krakowie.

Poleca się Ascherowi Rubinowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 6 maja 1892.

L. 2906 (3040 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Leona Lankana z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że Abraham Weiner wniosł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 zł. wa. zpn. której to uchwałą z dnia dzisiejszego l. 2906 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza w Sanoku polecając mu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, i inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 20 maja 1892.

L. 3259 (3014 1—3)

Vom k. k. Kreisgerichte zu Wadowice wird Heer dr. Isidor Daniel Advokat in Wadowice zum Kurator ad actum des verschollenen Benjamin Strauss in der Wechselsache d s Jakob Better wider Benjamin Strauss pto 750 fl. c. s. e. bestellt was dem Benjamin Strauss durch dieses Edict zu dem Ende kund gemacht wird, damit er den bestellten Vertreter seine Behelfe mittheile oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhafft mache.

Wadowice 17 Mai 1892.

L. 2289 (2933 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że ustanowił z powodu wniesionego dnia 13 lutego 1892 do l. 2289 pozwu do postępowania pisemnego Mikołaja Dyczkowskiego, Grzegorza Chaburskiego i nieietnich Leonii i Ludwika Rogalskich przez Matkę Katarzynę Rogalską przeciw niewiadomym z życia i pobytu Tadeuszowi, Franciszce i Feliksowi Pietrzyckiemu oraz Ludwice Sumińskiej o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Chmielówka czyli Wieniawka ciężących tam na rzecz Maryanny Pietrzyckiej 3/5 części, zaś na rzecz Ludwika Sumińskiej 1/5 części sumy posazowej 1200 zł. i sumy retroposazowej 1200 zł. w srebrze dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanym kuratorem adwokata dr. Gromnickiego, a zastępcą jego adwokata dr. Pohoreckiego i doręczenie pozwu do rąk kuratora zarządził celem wniesienia obrony w ciągu 90 dni.

Wzywa się zatem powyższych pozwanym, by informację w tej sprawie kuratorowi udzielili lub innego zastępcę Sądowi wymienili, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania wynikłe samym sobie przypisać będą musieli.

Tarnopol, 20 lutego 1892.

L. 2907 (3041 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Leona Lankana z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Abraham Weiner wniosł przeciw niemu 19 maja 1892 l. 2907 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 450 zł. w. a., której tusąd. uchwałą z dnia dzisiejszego zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza polecając pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 20 maja 1892.

L. 2118 (2698 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Jasle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Berla Buscha, że przeciw niemu wniosł Chaskel Aleksandrowicz pozew de praes. 29 kwietnia 1892 l. 2118 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 100 zł. wa., i że wydany w skutek tego nakazu zapłaty doręczony został ustanowionemu kuratorowi p. adwokata dr. Gaszyńskiemu z substytucją p. adwokata dr. Adamskiego w Jasle.

Poleca się Berlowi Buschowi, aby temuż kuratorowi potrzebnej do obrony informacji udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił i sądowi oznajmił, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 30 kwietnia 1892.

L. 2068 (2636 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Berla Buscha, że przeciw niemu wniosł Jakob Nebenzahl skargę de praes. 27

kwietnia 1892 l. 2068 o nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. a. w. z pn., i że w skutek tego nakazu zapłaty wydany i ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Gaszyńskiemu w Jasle doręczony został.

Wzywa się Berla Buscha, aby kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił i sądowi oznajmił, gdyż w przeciwnym razie skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 28 kwietnia 1892.

L. 2119 (2637 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Jasle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Berla Buscha, że przeciw niemu wniosł Jakob Landau pozew de praes. 29 kwietnia 1892 l. 2119 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł., i że wydany w skutek tego nakazu zapłaty doręczony został ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi dr. Gaszyńskiemu z substytucją p. adwokata dr. Adamskiego w Jasle.

Poleca się Berlowi Buschowi, aby temuż kuratorowi potrzebnej do obrony informacji udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił i Sądowi oznajmił, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Jasło, dnia 30 kwietnia 1892.

L. 13931 (3018 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej wys. Skarbu przeciw Abrahamowi Aschersohn i Riwie Aschersohn o 7 zł. 65 1/2 ct. aw. zpn. zawiadamia, z życia i miejsca pobytu niewiadomą Riwę Aschersohn, iż celem doręczenia jej uchwały z 2 września 1888 l. 14284, którą wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyj 7 zł. 65 1/2 ct. wa. zpn. na rzecz wys. Skarbu w stanie dłużnym ciała hipotecznego wyk. hip. 13 ks. gruntowej dla gminy katastralnej Brody objętego, dozwolony został, niemniej dalszych uchwał w tej sprawie zapasę mogących, ustanowiony został dla niej kuratorem dr. Maurycy Braun adwokat krajowy w Brodach, któremu też potrzebna do obrony praw jej informację udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać ma, inaczej następstwa zaniedbania tego sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.  
 Brody, dnia 31 sierpnia 1890.

L. 7948 (2990 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Barucha Grünberga i Mojżesza Naglera, że przeciw nim wniosł Ludwik Blumethal pozew de pr. 14 marca 1891 l. 4356 o zapłacenie kwoty 116 zł. 12 ct. z pn. i nakazowy wyznacza się termin do rozprawy sumarycznej na dzień 18 maja 1892 o godzinie 9 rano b. III.

Wzywa się pozwanym, by ukazali swoje miejsce pobytu lub pełnomocnika, lub wskazali swe środki obrony kuratorowi ustanowionemu w osobie tutejszego adwokata dr. Milgroma z substytucją dr. Rittigsteina.

Z c. k. Sądu powiatowego miej. deleg.  
 Kołomyja, dnia 22 kwietnia 1892.

L. 3440 (2984 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Suchowackiego, iż dnia 14 marca 1892 do l. 3440 wniosł pko niemu Michał Kusajło skargę o zapłacenie 120 zł., na którą wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 27 maja 1892 o godzinie 9 rano, i że dla tegoż pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Czesława Sleczkowskiego z Gorlic.

Jest tedy rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z tądy wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 15 marca 1892.

L. 3044 (2798 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Bachelę Funkenstein, że zmarły w Złoczowie Jakob Funkenstein swem rozporządzeniem ostatejnie woli z daty Złoczów, 5 grudnia 1890 pozostawił legat na rzecz teje w kwocie 100 zł., który w c. k. głównym urzędzie podatkowym w Złoczowie jako w tusądowym depozycie złożony został.

Złoczów, 30 kwietnia 1892.

L. 2506 (3049 1—3)

C. k. Sąd powiatowy we Frysztaku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Antoninę Snieżek, że Katarzyna Snieżek wniosła przeciw niej pozew o zapłatę sumy 81 zł. wa. zpn., i że jej kuratora w osobie Jana Kurowskiego ustanowiono i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 24 czerwca br. o godzinie 10 z rana wyznaczono.

C. k. sąd powiatowy.  
 Frysztak, dnia 18 maja 1892.



L. 1570 (3044 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że w sporze ustnym Rozalii Kmiecicowej przeciw Jędrzejowi Mysiakowi i spółnikom o zniesienie współwłasności wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 8 czerwca, i że dla niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Mysiaka ustanowiono kuratora adwokata dr. Brzeskiego w Mielcu.  
Wzywa się tedy Jędrzeja Mysiaka, aby na tym terminie albo osobiście się stawił lub ustanowionemu kuratorowi informacji i dowodów do obrony dostarczył lub też innego pełnomocnika ustanowił.  
Mielec, dnia 2 maja 1892.

L. 7208 (2797 3-3)  
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy, powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Kopa Mozeza, że na prośbę Juliusza Kieslera uchwałą tegoż Sądu obwodowego z dnia 4 maja 1892 l. 6944 wydatno przeciw Kopolowi Mosesowi nakaz zapłaty sumy wekslowej 62 zł. 36 ct. a w. zpn. i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Mandyczewskiemu, przyczem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do obrony jego praw potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił.  
Stanisławów, 8 maja 1892.

L. 5761 (2425 2-3)  
C. k. Sąd powiat. w Kopyczyńcach uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Arona Brückmana, że Major Ber (dw. im.) i Itte Sneider wnieśli przeciw niemu pozew de praes. 11 lipca 1890 l. 5761 o uznanie prawa własności do realności pod lk. 64 w Suchostawie, i że ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Jankla Grünspana w Suchostawie.  
O tem uwiadamia się pozwanego w celu dostarczenia kuratorowi środków dowodowych ku swej obronie ewentualnie w celu ustanowienia innego rzecznika  
Kopyczyńce 23 lipca 1890.

L. 2771 (3066 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Skolem zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Anastazję z Zarewiczów Pokińska, że Juda Halpern i Chaim Jankiel Halpern przeciw niej wnieśli pozew de praes 22 marca 1892 l. 2771 o uznanie i zainstabulowanie prawa własności 1/2 realności pod lk. 108 w Skolem, że dla pozwanej ck. notaryusza Nartowskiego ze Skolego kuratorem ad actum ustanowiono, oraz wzywa się ją, by temuż kuratorowi środki do obrony potrzebne dostarczyła lub innego pełnomocnika sądowi wskazała z tem, że termin do rozprawy ustnej na dzień 8 czerwca 1892 o godz. 9 rano wyznaczony został.  
Skole, 30 kwietnia 1892.

L. 9789 (2854 1-3)  
C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Konstantego Wiszniewskiego postępowanie celem umorzenia kwitu zastawniczego filii c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego z dnia 2 maja 890 l. 6164 na trzy listy zastawne 5 pr. Królestwa Polskiego ser. I. nr. 98737, 94909 i 73285 na sumę 750 r. opiekującą z talonem bez kuponów wedle twierdzenia jego zagubionego, wzywa każdego, ktoby ten kwit zastawniczy posiadał, aby go w ciągu roku od ostatniego ogłoszenia okazał, w przeciwnym bowiem razie takowy za pozbawiony wszelkiej mocy uważany będzie, a wspomniana filia temuż posiadaczowi na podstawie owego kwitu zastawniczego nie będzie odpowiedzialną.  
Kraków, dnia 1 kwietnia 1892.

L. 1170 (2869 1-3)  
Dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Jamroza z Podłopienia ustanowiono celem doręczenia przeznaczony dla niego tus. rezolucyj hipotecznej z dnia 15 kwietnia 1891 l. 4545 kuratorem Jana Dudzika z Podłopienia.  
Franciszek Jamroz winien ustanowionemu kuratorowi dostarczyć środków do obrony swych praw lub innego ustanowić pełnomocnika za uwiadomieniem sądu.  
C. k. Sąd powiatowy  
Limanowa, dnia 18 lutego 1892.

L. 7278 (2805)  
C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie tabularnej Jana Pęcaka o zainstabulowanie w miejsce Wojciecha Pęcaka prawa własności 1/8 części ciała hip. whl. 93 ks. gr. gm. Braciejowa dla Jana Pęcaka dla niewiadomego z pobytu Wojciecha Pęcaka kuratorem Stanisława Krupę i jemu doręcza rezolucję z dnia 5 stycznia 1891 r. l. 8746 dozwalającą intabulowania w miejsce Wojciecha Pęcaka prawa własności 1/8 części ciała hip. whl. 93 ks. gr. gm. Braciejowa dla Jana Pęcaka.  
Dębica, dnia 30 października 1891.

## Doniesienia prywatne.

### Klozetowy papier zdrowia

1000 sztuk po 30, 50 i 80 ct. rozsyła za gotówkę lub pobranem pocztowym handel papieru Henryka Boschan, Wiedeń, Laurenzerberg I. 696

**Biuro**  
**EQUITABLE**  
ul. Wałowa l. 23 456  
udziela wyjaśnień co do nieprześlędnionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych.



## Materyały budowlane

mianowicie:

- Cement portlandzki,
- Wapno hydrauliczne,
- Isolirki, płyty asfaltowe i ołowiane,
- Papka (tektura asfaltowa do pokrycia dachów,
- Dachówki syst. francuskie,
- Cegły ogniotrwałe,
- Piece i kuchnie kafłowe.

utrzymuje na składzie

## ARNOLD WERNER

Lwów, ul. Sobieskiego l. 3.

Zapisywać można przez każdą księgarnię zagrodą odznaczoną w XX wydaniu wyższe dzieło rady med. dr. Müllera  
**Das gestörte Nerven- und Sexual-System**  
Przesyłka w kopercie za 60 ct. w znaczkach listowych. 105  
Edward Bendt, Braunschweig.

## SANTAL DE MIDY

Essencja z cytrynianu drzewa sandalowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejsza aniżeli kopału i kuba. Czynniki niepotrzebne używanie wszelkich szprycowań i w przeciagu dni trzech leczą wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nieudzielając nie przyjemnej woni arynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

We Lwowie... a... pp Mikolascha Wewiorskiego, Sklepińskiego i Beisera.

## Ogłoszenie

Prezes Rady nadzorczej Towarzystwa ochrony własności ziemskiej, zarejestrowanego z ograniczoną poręką, z siedzibą w Bieczu, zaprasza niniejszem w myśl §. 8 stat. P. T. Członków Towarzystwa na III. zwyczajne Ogólne Zgromadzenie które się w piątek dnia 3 czerwca br. o godz. 12 przed południem w sali Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu, odbędzie

### Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie dyrekcji z czynności ra. r. 1891 i zamknięcie rachunków.
  2. Sprawozdanie komisji kontrolującej i wniosek o udzielenie dyrekcji absolutoryum.
  3. Wniosek podziału czystego zysku za rok 1891.
  4. Wnioki członków.
- W Bieczu, 23 maja 1892.  
Edward Miłkowski mp. prezes.

**Tutki** cygaretkowe z najznakomitszej bibutki francuskiej  
1000 sztuk od zł. 1 poleca fabryka F. Nizalowskiego, Lwów, hotel Zorza. Opakowanie franko, wysyłka odwrotną pocztą. 251

### Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poleca jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

### Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.  
Cena wydania niemieckiego zł. 2.  
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytosci, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierer w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 20

## Handel Karola Bałlabana we Lwowie

zupelnie świeży transport  
**chińsko-rossyjskiej herbaty**  
ciemno naciągającej z wybornym smakiem i aromatyczną wonią

1/2 kilo Congo cesarskiej	zł. 2.-
— Familijnej	3.-
— Melange do Moscou	4.-
— Imperial	5.-
— Wysiewek z herbat	1.60
— Ciast angielskich do herbaty	1.20

## KAWY

w smaku czystym i aromatycznym, franko opłacone do każdej stacyi poczt. w Galicyi.

3/4 kilo Mokki arabskiej	zł. 10.80
— Jawy złotej	10.80
— Ceylon perłowej	10.80
— Ceylon gruboziarnistej	10.80
— Ceylon średniej	10.40
— Cuba wysmienitej	10.-
— Laguna	9.60
— Guatemala	9.20
— Rio lauo	8.80

## Syróp ziołowo-słodowy dr. Seeburgera

znakomity i wypróbowany środek przeciw wszelkim chorobom piersiowym, krtani, kokluszowi, chrypcce i t. d.

Cena butelki wraz z przepisem użycia 50 ct.

Główny skład



pod

w aptece

„Srebrnym Orłem“

## Zygmunt Ruckera

we Lwowie.

Zamówienia z prowincyi skutecznia się odwrotną pocztą.

## Ogłoszenie.

Niniejszem ogłasza się XVI. król. węg.

## loteryę dobroczynną państwową

której czysty dochód

według najwyższego postanowienia Jego ces. i król. Apostolskiej Mości z dnia 8-go stycznia 1892

w ten sposób podzielonym być ma, że instytut pensyjny węgierskich dziennikarzy 2/10 części, ogród freblowski zakładu im. Maryi Waleryi w Szekely-Udvarhely, komisya samarytańska krajowego zakładu sanitarnego, dom wychowawczy dzieci w Fiume, fundusz który ma być utworzony dla ubogich wdów i sierót po urzędnikach, ogólny szpital w Marmaros-Sziget, mający być zbudowanym w Tem-szwazze szpital ogólny, budapeszteński ogólny polikliniczny towarzystwo i ogólny szpital w Muckaczu po jednej dziesiątej części spod iwanego czystego dochodu.  
Postanowione na 3435 w ogólnej liczbie wygrane wynoszą wedle następnego planu gry 160.000 zł.

1 główna wygrana z	60000 zł.	
1 wygrana po 10000 zł. razem	10000 zł.	
5 wygrane po 5000	15000 zł.	
10 wygranych po 1000	10000 zł.	
20 " po 500	10000 zł.	
100 " po 100	10000 zł.	
a mianowicie:		
300 wygranych po 50 zł. razem	15000 zł.	
3000 wygranych po 10 zł. razem	30000 zł.	

**Ciągnięcie nastąpi nieodwołalnie 23 czerwca 1892. Los kosztuje 2 zł. wa.**  
Losy można dostać w dyrekcji loteryi w Budapeszcie Peszt, główny urząd cłowy, suteryny, — u wszystkich urzędach loteryjnych, solny h i podatkowych, prawie we wszystkich urzędach pocztowych, w banku Merkur w Wiedniu i u organów do sprzedazy ustanowionych we wszystkich miejscowościach monarchii.  
640 Budapeszt, 1 kwietnia 1891. Król. węg. Dyrekcya loteryi.

## Kantor wymiany

### c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

- 4 1/2 pre. listy hipoteczne
- 5 pre. listy hipoteczne premiiowane
- 5 pre. listy hipoteczne bez premii
- 4 1/2 pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
- 4 1/2 pre. listy Banku krajowego
- 4 pre. pożyczkę krajową galicyjską
- 5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowińską
- 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
- 4 1/2 pre. pożyczkę propinacyjną węgierską
- 4 pre. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

**Uwaga:** Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylasowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych; arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.



# 150.000 zł.

do wygrania już 1 czerwca premją na los państwowy r. 1864  
tylko za 5 zł. (połówki po 3 zł.) w kantorze wymiany

## KITZ i STODIJE

Lwów, plac Halicki 1. 1.

189

# FARBY

lakiery, pokosty, pendzle,  
najlepszą masę do zapuszczania podłóg

poieca założona w roku 1843 firma handlowa

## WOLF CZOPP

Lwów, ulica Żółkiewska 2 (plac Krakowski).

Zamówienia z prowincyi skutecznie się odwrotną pocztą.

629

### „Ballabanówka“

Jest rzeczą dowiedziona, że 8-letnia  
żytnia wódka przed obiadem pobudza  
apetyt — przed kolacją pomaga  
trawieniu.

Koniak (a ile jest z tego prawdziwego?)  
to farsa! Bańka mydlana! Pieniądz  
wyrzucony!

Tylko stara żytnia wódka odpowiada  
ustrojowi ludzkiemu. — Tysiące osób o tem  
się przekonały. — Doktorowie polecają. —  
Chemicy stwierdzili.

Do nabycia w handlu  
**KAROLA BALLABANA**  
we Lwowie.

### Znane jako najlepsze płótna kor- czyńskie czyste i białe

grubsze i cienkie webowe na koszule, przeście-  
radła bez szwu, 150, 165, 180 cm. szerokie, dymy,  
ręczniki zwykłe i tureckie zdrowia, chustki we-  
bowe do nosa, drelichy na liberye, płótna żaglo-  
we itp. wyroby w miejsce zagranicznych  
poleca Jaskawym względem

WŁ. GONET, kraj. fabryka wyrobów  
tkackich w Korczyniu.  
Cenniki i próbki z żądanych w arkuszach franko.  
231 Poczta w miejscu.  
Zdolnych i uczelnych agentów poszukuje się.

Największy handel maszyn do  
szycia nietylko w kraju, ale i w  
całej Austrii.

### wybor z 12 fabryk:

ręczne Singera po 28, 36, 40, 48 złr.  
nożne Singera po 30, 32, 50, 65 złr.  
ratami po 4 złr. miesięcznie  
gotówką 10 proc. taniej

## Józef Iwanicki

Lwów, hotel Zorza. 695  
Filia: Kraków, Rynek 25.

### Centralne biuro sprawunków dla prowincyi

Lwów, ulica Kopernika L. 11.

### Największy wybór haftów.

**Magazyn  
MIKOŁAJA LUDWIGA**

we Lwowie przy ul. Halickiej 14.  
poleca

w największym wyborze  
przybory

do wszelkich robót damskich jakoto:  
włóczki, jedwabie, filozele, kanwy,  
Congress we wszystkich gatunkach.  
Na żądanie cenniki próbki  
gratis.

Łaskawe zlecenia z prowincyi  
załatwia odwrotną pocztą.

Guziki.

### Tutki nieszkodliwe!

Poleca się tylkoutki nieklejone

„La Comète“

mające następujące zalety: 651

1. wązki szew nieprujący się,  
2. najlepsza francuska bibułka,

o czem każdy palący nie zważający na blagę przez  
porównanie z innymi wyrobami w interesie zdrowia  
przekonać się powinien.

1000 tutek „La Comète“ w rulonie zł. 1.20  
1 pudełko bibutek „La Comète“ 60 książ-  
czek zł. 3.

Pierwszy wyrób krajowy pod ochroną prawa zosta-  
jący. — Łaskawe zlecenia przyjmują

**BRACIA ELSTER**  
Lwów, plac Gołuchowskich 1 2.

Filie: ul. Sykstuska 3 — plac Kapitulny 3.  
Skład w Wiedniu: I. Wipplingerstrasse 41.

### Orzeczenie laboratorium chemicznego król. stoł. miasta Lwowa.

Nierównaną dobroć  
tych tutek dowodzi o-  
becne orzeczenie che-  
micznego laboratorium  
kr. stoł. miasta Lwowa.

Tutki higieniczne  
S. W. Niemojowskiego  
nie zawierają żadnych  
szkodliwych składników.

L. 19148 1892.

Do pana Stefana Wierusz Niemojowskiego,  
fabrykanta tutek cygaretowych we Lwowie.

Z polecenia Magistratu z dnia 24 marca 1892

L. 19148 zbadałem nadesłany przez pana papier  
cygaretowy, oznaczony wodnym napisem „S. W.  
Niemojowski“ i znalazłem, że takowy nie zawiera  
żadnych niewłaściwych składników i tak pod wzglę-  
dem wydanego procentu popiołu jak i wydobywa-  
jących się dymów odpowiada zupełnie wszelkim wy-  
mogom higienie nym.

Z miejskiego laboratorium chemicznego.  
Lwów, dnia 30 marca 1892.

Widziano w Prezydium Magistratu.  
Mochnacki w. r. Dr. M. D. Wasowicz w. r.  
prezydent. zaprzysięgły chemik miejski i sąd.

Do każdego pudełka  
tutek zaopatrzonego

firma S. W. NIEMO-

JOWSKI dołącza się

powyższe orzeczenie la-

boratorium chemicz-

go król. stoł. miasta

Lwowa.

Ostrzega się

przed naśladownie-

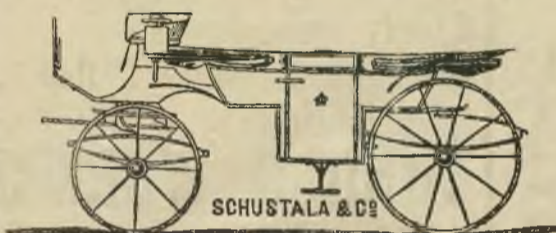
stwem.

Do nabycia w sklepach **S. W. Niemojowskiego** we Lwowie: Teatralna 3, Jagiel-  
lońska 6; w Krakowie Sukiennice 28, oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach

Największy  
nesseldorfskiej fabryki

skład powozów

przedtem Schustala i Sp.



SCHUSTALA & DE

we Lwowie, przy ul. Karola Ludwika 5.

Po naszym ekwipażu, powozów  
landauskie, landolety coupe, caps, my-  
lors, fajetony, dorożki damskie i zwy-  
czajne, jakoteż wszystkie gospodarskie  
wózki lub tarantasy w najlepszym wy-  
kończeniu z gwarancją doskonałego  
wyrobu przy bardzo przystępnych ce-  
nach. Także przyjmują się odnowienia  
i reparacje powozów.

**E. & J. STROMENGER**

Skład powozów, siodeł i oprzęży

304

Główny skład nafty ulica Trybunalska 1. 1.

## R. DITMAR

we Lwowie, plac Maryacki 1. 9

otworzył dla wygody swych P. T. Odbiorców

**filie swego składu nafty**

ulica Trybunalska 1. 10 pod „Trzema Koronami“

i sprzedaje tamże jak w głównym składzie.

litr nafty salonowej podwójnie rafinowanej 21 „entów

litr nafty gospodarskiej 19 „

litr nafty bezpieczeństwa R. Ditmara 30 „

Opust przy jednorazowym odbiorze lub przedpłać 10 litrów 2 „et. na litrze,

przy odbiorze w beczkach (około 140 kilo) stosowny rabat.

Bezpłatna odstawa do domu od 5 litrów począwszy. — Telefon nr. 226.

Filia składu nafty ulica Trybunalska 1. 10.

### Atelier dentystyczno-techniczne

## B. BERGERA

Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5.



Wykonują sztuczne zęby i szczęki  
według najnowszego amerykańskiego syste-  
mu w kauczuku, celulozidzie i w złocie bez  
podniebienia. — Wszelkie reparacje zębów  
trwale i tanio.

692

# IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy

szczawy alkal. siono-jodo-bromowe

skuteczne w chorobach skrofuleicznych, skórnych, syfilitycznych, reuma-  
tyzmie, niezżytach błon śluzowych, zapaleniach stawów, okostnej i w roz-  
licznych chorobach kobiecych.

Kąpiele mineralne o niewyczerpanej obfitości, borowinowe, tuszowe i basenowe.  
Mleko, żentycy, inhalatoryum.

Znakomita górská stacya klimatyczna.

Urządzenia postępowe oświetlenie elektryczne.

Pora kąpielowa podzielona na trzy sezony od 20 maja do końca września.

Mieszkania w pierwszym i ostatnim sezonie tańsze.

Lekarze ordynujący dr. Kl. Dębicki zakładowy i dr. Kaz. Kaden,

Składy wody, soli i łągu (na kąpiele domowe) w głównych aptekach i han-  
dlach wód mineralnych,

Prospekta rozesyła Dyrekcya.

543

Non plus ultra lekkości  
**kufry patentowane trzciniowe**

trwałe, praktyczne, eleganckie.

Jedyny skład w Galicyi w handlu

## E. & J. STROMENGER

Lwów, ulica Karola Ludwika 1. 5.

534

## ADOLF SILBERSTEIN

przedtem J. Neuhöfer optyk i mechanik

we Lwowie, ulica Karola Ludwika 1. 9, róg Sykstuskiej 1.

poleca w największym wyborze, najlepszej jakości i po najniższych cenach:



Okulary, ewikiery, lornetki ręczne, lornetki teatralne,  
binokle wojskowe, binokle do podróży, **dwuoczn-**  
**dalekovidze angielskie**, perspektywy do polo-  
wania na jedno oko, barometry metalowe (aneroidy),  
termometry, mikroskopy, szkła powiększające, lupy,  
kompasy i zegary słoneczne, instrum. centa niwelacyjne,  
stoły miernicze, łąty do niwelowania, rajscajgi taśny  
miernicze całówki, libelle, piony, maszyny elektryczne  
ze stałym i przerywanym prądem do leczenia, rumkrofy,  
rozmaite elementa i przybory fizyczne.

Urządzenia dzwonków domowych elektrycznych  
i telefonów w miejscu i na prowincyi wykonywa się  
pod gwarancją — Wszelkie naprawy optyczne i me-  
chaniczne, jakoteż dzwonków elektrycznych skutecznie się po najniższych cenach. 655

Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotną pocztą. Nieodpuścienie towary wymieniam  
w przeciągu 14 dni. Przy zamówieniu proszę o łaskawe podanie ceny.